№ 24. Sroda, 30 Stycznia (11 Lutego) 1874. № 24.

DZIENNIK WARSZAWSKI

Prenumerata miejscowa: bez odnoszenia:
Na rok . . . 9 rsr.
„ 6 miesięcy . 4 50 k.
„ 3 miesiące . 2 25 k.
„ 1 miesiąc . . — 75 k.
Za odnoszenie dopłaca się 5 kop. miesięcznie.

Prenumerata zamiejscowa z odsyłką pocztą:
Na rok . . . 12 rsr.
„ 6 miesięcy . . 6 „
„ 3 miesiące . . 3 „
„ 1 miesiąc . . 1 „

Prenumerata przyjmuje się: w Warszawie, w głównym kantorze Redakcji przy ulicy Miodowej Nr. 487 i w innych jej kantorach miejskich: — w St. Petersburgu, w księgarni A. T. Bazunowa na Newskim Prospekcie w domu Olchinowej: w Moskwie, w księgarni J. S. Sołowiewa.

ROK JEDENASTY.

Za ogłoszenia pobiera się: za jeden raz sześć kopiejek od wiersza druku lub jego miejsca, za dwa razy, dziewięć kopiejek, za trzy razy, dwanaście kopiejek i t. d. — Oddzielne numera sprzedają się po 5 kopiejek.

WYCHODZI CODZIENNIE, PRÓCZ DNI NIEDZIELNYCH I ŚWIĄTECZNYCH.

Kalendarz prawosławny.

We czwartek, 31 stycznia (12 lutego), — św. Kiriła i Joanna.
W piątek, 1 (13) lutego, — św. Trifona mucz.
W sobotę, 2 (14) lutego, — **Srietenie Hosp.**

Słońce wsch. o godz. 7 min. 26; zach. o godz. 5 min. 4.

Spostrzeżenia meteorologiczne dostarczane przez obserwatorjum warszawskie. *Dnia 29 Stycznia (10 Lutego) 1874 roku.*

	Ciśnienie powietrza sprowadzone do 0°	Temper. pow. podług Celejusza.	Wilgoć %	Kierunek wiatru.
g. 7	742,5	— 7.1	96	spokojnie
1	750.2	— 9.5	85	północny
9	759.2	— 15.4	72	spokojnie

Kalendarz rzymsko-katolicki.

We czwartek, 31 stycznia (12 lutego), — św. Gaudentego bisk.
W piątek, 1 (13) lutego, — św. Juljana i Jordana.
W sobotę, 2 (14) lutego, — św. Walentego męcz.

Wysokość wody na Wiśle stóp 3 cali 8.

DZIAŁ URZĘDOWY.

* Najjaśniejszy Pan, 23 stycznia, Najwyżej rozkazać raczył: wszystkie stopnie oddziałów żandarmerji mają nosić akselbanty na prawem ramieniu.

—

Najpoddanniejszy raport Ministra Finansów
o Budżecie dochodów i rozchodów Państwa na 1874 rok.

(Dokończenie [1]).

Obliczenie, na wyłuszczonych zasadach, oczekiwanych w budżetowym okresie 1874 roku rzeczywistych dochodów i takich samych rozchodów, daje w rezultacie przewyżkę pierwszych nad ostatniemi o 7,167,820 rub. W ostatnich latach z wolnych zasobów w Budżecie Państwa wyłączała się, przez wniesienie do rozchodu na niedobór dochodów, suma 1,000,000 rubli.

W obec niesprzyjających następstw nieurodzaju, jaki okazał się w 1873 r. w południowo-wschodnim pasie Cesarstwa, — następstw, jakie nieuniknienie odbiją się przedewszystkiem na wpływie stałych podatków, a obok tego osłabiających następnie i inne źródła dochodów państwa, uznano za konieczne powiększyć sumę możliwego w 1874 r. niedoboru do wysokości 4,000,000 rub. W skutku tego, oczekiwana suma przewyżki dochodów nad rozchodami w Budżecie Państwa na 1874 rok oznaczona została w ilości 3,167,820 rubli.

Mające nastąpić rozchody wprowadzenia powszechnego obowiązku służby wojskowej, wprowadzenia nowych instytucij sądowych w miejscowościach, których reforma ta jeszcze nie dotknęła, i powiększenie, od przyszłego 1875 roku, budżetu Ministerstwa Wojny o 5,000,000 rub., czynią spodziewaną przewyżkę tylko koniecznym zapasem.

Składając wyżej wyłuszczone wywody do Najwyższego Waszej Cesarskiej Mości przejrzenia, Minister Finansów ośmiela się przedstawić, że ostrożność obliczeń i preliminowań niniejszego Budżetu daje prawo spodziewać się, o ile to jest możliwem niezależnie od wypadkowych okoliczności, skutecznego jego wykonania na równi z oczekiwaniami. Budżet 1872 r. przy nieco mniej sprzyjających warunkach, wykonał się zadowalniająco i nie pozostawił niespełnionych przez jego zasoby zobowiązań następującym po nim okresom budżetowym. Preliminowania budżetu 1873 r., o ile można wnosić z wiadomości obecnie (do listopada 1873 r.) posiadanych, pod względem dochodów urzeczywistniły się w kształcie całkiem zadawalniającym i dającym prawo do spodziewania się przewyżki dochodów nad budżetowe preliminowania; rozchody 1873 r. pokrywają się do obecnej chwili przez dochody, jakie wpłynęły. Znaczne, wynoszące 10,000,000 rubli zmniejszenie nadbudżetowych preliminowań w 1873 r., w porównaniu z 1872 r., pomimo występującego z szeregu zwyczajnych w 1873 r. rozchodu na wyprawę Chiwińską, jest prostem następstwem Najwyższej woli, która wskazała konieczność oszczędzania mienia Państwa. To zmniejszenie jest najpewniejszym warunkiem pomyślnego rezultatu okresu budżetowego 1873 roku i najlepszą rękojmią dla rozpoczynającego obecnie swe działanie Budżetu Państwa 1874 roku.

1) Patrz Nr. 23 *Dzien. Warsz.*

Zebranie Budżetu dochodów i rozchodów Państwa na 1874 rok.

DOCHODY PAŃSTWA

	Dochód spodziewany w 1874 r.
I.	
Zwykłe dochody Państwa	Ruble
1) Podatki:	107,085,469
a) Podatki stałe (podatki i za prawo handlu)	281,182,442
b) Podatki niestałe (opłaty, akcyzy i cła)	22,851,857
2) Regalja rządowe	45,804,747
3) Z dóbr Skarbowych	50,332,261
4) Wpływy różnego rodzaju	7,111,139
5) Dochody Kraju Zakaukazkiego	
Razem zwykłych dochodów państwa	514,367,915
II.	
6) Wpływy zwrotne	19,184,979
Razem	533,552,894
III.	
7) Zasoby specjalne przeznaczone na budowanie kolei żelaznych i urządzanie portów	6,298,762
W ogóle razem	539,851,656

ROZCHODY PAŃSTWA.

	Rozchody, preliminowane na 1874 r.
I.	
Zwykłe rozchody	Ruble.
1) Dług Państwa	93,257,877
2) Najwyższe władze rządowe	1,969,453
3) Wydział Najświętobliwszego Synodu	9,663,360
4) Ministerstwo Dworu Cesarskiego	8,866,599
5) „ Spraw Zagranicznych	2,532,093
6) „ Wojny	170,192,553
7) „ Marynarki	24,847,685
8) „ Finansów	80,342,492
9) „ Dóbr Rządowych	9,740,684
10) „ Spraw Wewnętrznych	43,747,452
11) „ Oświecenia Publicznego	13,135,089
12) „ Dróg Komunikacji	27,301,289
13) „ Sprawiedliwości	11,458,546
14) Kontrola Państwa	2,041,977
15) Główny Zarząd Rządowych Stadnin Koni	697,541
16) Rozchody w wydziale Sprawiedliwości Królestwa Polskiego	834,517
17) Rozchody Kraju Zaukaukazkiego	6,570,888
Razem zwykłych rochodów państwa	507,200,095
II.	
18) Na niedobór w podatkach	4,000,000
III.	
19) Rozchody zwrotne	19,184,979
Razem	530,385,074
IV.	
20) Rozchody czasowe, nadzwyczajne, na budowanie kolei żelaznych i urządzanie portów, pokrywane specjalnie przez oznaczone, nadzwyczajne zasoby	6,298,762
W ogóle razem	536,683,836
Przewyżka w dochodach	3,167,820
	539,851,656

* Przez rozkaz w wydziale Ministerstwa Spraw Wewnętrznych, 25 stycznia r. b., mianowany został, sędzia Trybunału Cywilnego w Warszawie, radca dworu *Heinrich* — asesorem Warszawskiego ewangelicko-augsburgskiego Konsystorza (od 1 stycznia 1874 roku).

—

* W № 20 *Gońca Urzędowego* zamieszczona jest Najwyżej zatwierdzona 18 listopada 1873 r. Ustawa Towarzystwa Uralskiej Górniczej kolei żelaznej, które tworzy się dla zbudowania kolei żelaznej od m. Permu do m. Jekaterinburga, z odnogami do kopalni Łunjewskich i do zakładu Bilimbajewskiego.

—

* *Departament Poczt.* W słobodzie Rossoszy, w powiecie Ostrogożskim, w gubernji Woroneżskiej, znajdującej się o 5 wiorst od Michajłowskiej stacji kolei żelaznej Woroneżsko-Rostowskiej, ustanawia się przyjmowanie i wydawanie wszelkiego rodzaju korespondencji.

—

* Nadetatowy urzędnik Suwałkskiej Izby Skarbowej, wydelegowany do Urzędu leśnego Puńsk, Franciszek *Mrozowski*, na własne żądanie, przez rezolucję zarządzającego Izbą, z 22 stycznia r. b., uwolniony został ze służby.

—

* Mieszkaniec wsi Degucia w gminie Szumsku, w powiecie Marjampolskim, Jan *Maczulis*, przez rezolucję zarządzającego Suwałkską Izbą Skarbową, z 22 stycznia, przyjęty został do składu oficjalistów kancelaryjnych Marjampolskiej kasy powiatowej.

—

* *Warszawska Kasa Oszczędności* wraz z Kantorem pomocniczym przy Alei Belwederskiej pomieszczonym, w tygodniu upłynionym do dnia 27 stycznia (8 lutego) roku b., włącznie, wydała książeczek nowych 1003, na które, tudzież na dawniejsze w 1403 wnioskach złożono rub. sr. 9,260 kop. —. Na żądanie 237 uczestników (prócz procentu rub. sr. 26 kop. 37, należnego za rok bieżący od całkowitych odbiorów), wypłaciła rub. sr. 15,861 kop. 51, i umorzyła książeczek 125. Przeto uczestników 25,209, posiada kapitał rub. sr. 866,198 kop. 3.

DZIAŁ WEWNĘTRZNY.

WIADOMOŚCI KRAJOWE.

Z PETROKOWA

Dnia 13 (25) stycznia 1874 r.

(Korespondencja Dziennika Warszawskiego).

W zaprzeszłym roku spółka zagraniczna pod firmą Scholten et Comp. otworzyła tu fabrykę syropu i innych wyrobów z kartofli. Miasto i okolica z jednakowem zadowoleniem powitały nowo-powstający zakład. Miastu obiecywała fabryka zwiększenie się ludności o kilkaset osób w fabryce pracujących, właściciele dóbr cieszyli się, że mieć będą nowe miejsce zbytu na kartofle, na które nawet fabryka, podobnie jak cukrownie na buraki, miała udzielać zaliczenia. Tymczasem ktoś ostrożniejszy i wprawniejszy w rachunki, obliczył sobie, co zyskać i co stracić można biorąc zaliczenie na kartofle i sprzedając je na mocy kontraktu po cenie z góry oznaczonej. Wywiązała się ztąd polemika piśmienna i ustne dysputy, w których jedni stojąc na straży interesu plantatorów kartofli, odradzali im przyjmowanie dawanych przez fabrykę zaliczeń, jako stawiające ich w zależności od tejże fabryki i zobowiązujące do sprzedawania jej kartofli po cenie zbyt dowolnie ustanawianej a zawsze tylko stratę im przynoszącej; inni znów stojąc po stronie fabryki, jakby dobrodziejstwo nieba sławili możność zyskiwania pieniędzy z góry na produkt przyszłoroczny. Czy te gorące nawet rozprawy przyniosły jaki praktyczny rezultat, nie umiem powiedzieć. Sam wszakże już ten fakt, że właściciele ziemscy nad tym przedmiotem głębiej się zastanawiali i w kwestji gdzie szło o natychmiastowe branie pieniędzy obliczali, czy to będzie dla nich z korzyścią lub nie, dowodzi pewnego postępu, rozwinięcia się zdrowszych pojęć handlowych i większej niż dotąd bywało oględności na własne dobro.

Drugim wydatniejszym w tymże samym kierunku faktem, godnym zanotowania w kronice Petrokowa, jest staranie o utworzenie miejscowej kasy zaliczkowo-wkładowej. Wprawdzie myśl ta nie weszła dotąd w wykonanie, lecz to prawdopodobnie nastąpi w niedalekiej już przyszłości, skoro tylko projekt ustawy Towarzystwa zaliczkowo-wkładowego, który po ostatecznem przygotowaniu go, właściwą drogą władzy do zatwierdzenia przedstawiony został, zatwierdzenie to uzyska.

Niedawno otworzono tu niewielką linję telegraficzną, która łączy Petroków z Tomaszowem Rawskim, jednem z najwięcej fabrycznych miast naszej gubernji. Dla samego Petrokowa, nowa ta komunikacja telegraficzna nie ma tak wielkiego znaczenia. Notuję tu ten fakt z powodu, że obchodzi on zbliska Tomaszów, miasto położone w tutejszej okolicy, które tym sposobem połączone zostaje bezpośrednio z siecią naszych linji telegraficznych.

W ubiegłym roku do ważniejszych robót dokonanych w tutejszem mieście a mogących obchodzić szersze koło publiczności, należy przebudowanie i rozprzestrzenienie dworca kolei żelaznej. Dawny budynek jako zbyt szczupły nie odpowiadał zupełnie miejscowym potrzebom. Dziś pomieszczenie dla biur kolei i dla przejezdnych powiększono, zapewniając tym sposobem odpowiednią wygodę publiczności. Sama też stacja, dla znacznie powiększonego ruchu handlowego nie dość przestronna, także się stopniowo rozprzestrzenia. Aby banhof doprowadzić do zupełnie należytego stanu, potrzeba by mu koniecznie oświetlenia gazowego. Jest to z resztą pragnienie, które wyrazić można i co do całego miasta. Obok zewnętrznego dość okazałego pozoru, obok wzorowej czystości i porządku panującego na ulicach miasta, tem bardziej razi niedostateczność dotychczasowego oświetlenia. Ani olejne, ani naftowe latarnie, pomimo najlepszego ich utrzymywania, nie mogą zastąpić gazu, który przedstawia nadto tę ważną korzyść, że jest znacznie tańszym zarówno od oleju jak i od nafty. Wiemy, że projekt oświetlenia miasta gazem, podobnie jak i projekt zaopatrzenia go w wodę, na której nam zbywa, istnieją, i jeżeli nie wchodzą w wykonanie, to tylko ze względu na znaczne koszta jednorazowe jakie uskutecznienie ich za sobą pociągnie. Czekamy więc cierpliwie, pewni, że i na te ulepszenia czas nadejdzie, gdy tylko fundusze miasta na to pozwolą.

Nie bez interesu dla mieszkańców Petrokowa jest coraz większej pewności nabierająca wiadomość, że dyrekcja drogi żelaznej warszawsko-wiedeńskiej ma zamiar przenieść do Petrokowa część swoich warsztatów mechanicznych, które dotychczas istniały tylko przy głównej stacji w Warszawie. Oddział ich, który mieć będzie siedlisko w Petrokowie, ma zajmować się wyłącznie reperacjami wagonów. Pociągnie to za sobą potrzebę pobudowania na stacji tutejszej odpowiednich warsztatów, a do Petrokowa sprowadzi znaczną ilość ludzi, którzy będą się musieli mieścić w samem mieście.

Komorne jakie tu płacimy, jest bardzo wysokiem, cena lokalów u nas wyrównywa cenom warszawskim, a zbywa nam na tem, co mają mieszkańcy Warszawy, — na możności wyboru. Kto raz znalazł mniej więcej dla siebie dogodny kącik, trzyma się w nim wszelkiemi siłami i chętnie poddaje się podwyższeniu komornego, byleby nie być zmuszonym szukać innego mieszkania. Właściciele domów korzystają z tego, dopomagając sobie niekiedy pogłoskami zjawiającemi się zwykle ku końcowi kwartałów, w tym rodzaju, jak np. pogłoska o przeniesieniu do Petrokowa trybunału cywilnego z Kalisza. Taki stan rzeczy trwa ciągle i nie ulega zmianie na korzyść lokatorów, choć co rok przybywa nam, jeśli nie kilka, to przynajmniej parę domów. Jest to dowód, że ludność wzrasta jeszcze w szybszym stosunku niż domy. Istotnie, kiedy w r. 1866 Petroków zaledwie liczył do dwunastu tysięcy mieszkańców, według spisu z roku 1871, który mamy pod ręką, ludność jego wynosiła już 16,949, a obecnie jest jej do ośmnastu tysięcy. Wiele też osób i rodzin sprowadza się tu dla edukacji dzieci a niemniej też i dla tego, że Petroków obok czystości i porządku, przedstawia też pewne resursa przyjemności i zabawy właściwe większym miastom. Koszt utrzymania domu, zważywszy na ceny produktów a głównie na ceny mięsa, nie o wiele jest niższym od kosztu w Warszawie. Różnica, i to nie wielka, jest tylko na drzewie.

Karnawał tegoroczny dosyć jest ożywionym. Oprócz zabaw w domach prywatnych, zasługuje na wspomnienie bal urządzony w tutejszym klubie staraniem dyre-

ktora gimnazjum, na korzyść niezamożnych uczniów tegoż gimnazjum. Jako zabawa, bal powiódł się bardzo dobrze, a obok tego przyniósł kilkaset rubli dochodu.

Z innych rozrywek jakieśmy tu mieli, wymienić trzeba czasowo u nas goszczące towarzystwo dramatyczne p. Ratajewicza, które jednak nie miało powodzenia. Wkrótce, bo z początkiem marca, ma znów przybyć inne towarzystwo, pod dyrekcją pana Teksla, które zapewne, jako liczniejsze w swoim składzie, lepiej dobrane i znające nieco wymagania tutejszej publiczności, lepsze w Petrokowie zrobi interesa.

---

* W początku roku zeszłego w **gubernji Płockiej** było 38 lekarzy, z tej liczby w służbie rządowej 19 (w mieście gubernjalnem 5 i w innych miastach gubernji 14) i wolno-praktykujących 19; weterynarzy 7, w tej liczbie w służbie rządowej 2 (w mieście gubernjalnem 1 i w powiatach—1), i wolno-praktujących 5; felczerów 91, w tej liczbie w służbie rządowej 15 i wolno-praktykujących 76; akuszerek 58, w tej liczbie w służbie rządowej 12 i wolno-praktykujących 46.

Aptek rządowych w gubernji płockiej niema, prywatnych zaś jest 15, przy których znajduje się magistrów farmacji 6, prowizorów 9, podaptekarzy 6 i uczniów aptekarskich 14.

Przytoczona liczba osób stanu lekarskiego i aptek całkiem zadowalnia potrzeby gubernji, z wyjątkiem liczby weterynarzy, powiększenie której byłoby bardzo pożądane.

Według liczby mieszkańców gubernji płockiej, wynoszącej w początku roku zeszłego 485,792 osób obojga płci, w roku tym przypadali: 1 lekarz na 12,784 osób, jeden felczer na 5,336 osób całej ludności gubernji, i jedna akuszerka na 4,301 osób ludności żeńskiej.

Czynność służby zdrowia w 1872 r. stanowiło: udzielanie pomocy chorym, odbywanie sekcij sądowo-lekarskich i spisywanie aktów lekarskich różnego rodzaju, rewidowanie osób podlegających poborowi do wojska, nadzór nad dobrocią artykułów żywności i rewidowanie bydła przeznaczonego na rzeź.

Szczepieniem ospy zajmowali się lekarze powiatowi i miejscy, oraz pod ich kierunkiem felczerzy rządowi i wolno-praktykujący, którzy w 1872 r. zaszczepili ospę ochronną 17,660 dzieciom, co stanowi stosunkowo do ogólnej liczby nowonarodzonych w gubernji w tymże roku 85%.

---

* **Wykaz cen produktów i artykułów żywności w mieście Płocku, od 9 (21) do 15 (27) stycznia 1874 roku włącznie.** Za czetwert: pszenicy I-go gatunku 13 rub. 94 kop., II-go gatunku 12 rub. 79 kop., żyta I-go gatunku 9 rub. 35 kop., II-go gatunku 9 rub. 10 kop., jęczmienia 1 gatunku 7 rub. 87 kop., II-go gatunku 7 rub. 38 kop., owsa I-go gatunku 4 rub. 67 kop, II-go gatunku 4 rub. 59 kop., rzepnicy 11 rub. 7 k., grochu 8 rub. 44½ kop., gryki 7 rub. 38 kop., kartofli 3 rub. 28 kop., kaszy: jaglanej 21 rub. 32 kop., jęczmiennej 11 rub. 98 kop., owsianej 14 rub. 76 kop., gryczanej grubej 14 rub. 27 kop., drobnej 21 rub. 32 kop., mąki: pszennej I-go gatunku 14 rub. 76 kop., II-go gatunku 11 rub. 48 kop., żytniej 9 rub. 84 k.; za funt: chleba pytlowego 3½, kop., razowego 2½ kop., mięsa wołowego z opasów stepowych 12 kop., z opasów krajowych 11½ k., z nieopasów: I-go gatunku 9 kop., II-go gatunku 8 kop., cielęciny 9 kop., wieprzowiny 10 kop,. baraniny 7½ kop.; za pud: siana 40 kop., słomy 18 k.; za wiadro: spirytusu 76% Trallesa 6 rub. 10 k., wódki 46% Trallesa 3 rub. 47 kop.; za worek czetwiertniowy płócienny 75 kop. Dowóz produktów w tym tygodniu był niedostateczny. Zarżnięto bydła: wołów 53, wieprzy 53, cieląt 46, skopów 4.

(Dziennik Gub. Płocki).

---

* Dnia 15 (27) grudnia, sześcioletnia córka włościanina wsi Uderz, w gminie Żarnowcu, w powiecie Olkuskim, Kazimierza Wozniaka, Marjanna, pozostawiona w domu bez dozoru, zapaliła się i **w skutku poparzenia się umarła.**

---

* Dnia 17 (29) grudnia, półtoraroczna córka włościanina wsi Mzurow, w gminie Brzegach, w powiecie Andrejewskim, Wincentego Sobonia, Marjanna, pozostawiona przez rodziców bez dozoru zapaliła się i **w skutku poparzenia się umarła.** *(Dzien. gub. Kielecki).*

WIADOMOŚCI MIEJSCOWE.

* Naszemu instytutowi Aleksandryjsko-Maryjskiemu w tym roku szczególnie się poszczęściło: parę tygodni temu, **pani D. M. Leonow dała dla wychowanic koncert bezpłatny,** a w zeszłą niedzielę wieczorem, na zaproszenie ochmistrzyni instytutu, A. J. Słuczewskiej, dały koncert goszczące w Warszawie — dwie siostry Hermann. Koncert rozpoczął się po wieczornych zatrudnieniach wychowannic, o godzinie 7, kompozycją wykonaną przez obiedwie artystki, po której nastąpiło jeszcze siedm numerów: dwa solo z akompanjamentem na fortepjanie przez p. Münchheimera, odegrane jedno—przez starszą, a drugie—przez młodszą panny Herman, dwie piosnki odśpiewane przez panią Münchheimer z akompanjamentem fortepjanu, „Ave Maria" — wykonane przez panią Münchheimer i obiedwie siostry Herman, także z akompanjamentem fortepianu, i jeszcze jedna niewielka kompozycja na dwoje skrzypiec, odegrana przez panny Herman.

Doskonała gra siostr Herman wywarła nadzwyczaj silne wrażenie na ich rówiennice-słuchaczki. Zaledwo rozlegały się pierwsze akordy fortepianu, natychmiast w sali mieszczącej przeszło 200 młodych słuchaczek, następowała największa cisza, po której, po skończeniu numeru, następował wybuch ogłuszających oklasków, a potem, na wszystkich punktach sali zaczynały się ożywione rozmowy o grze artystek, przejęte najprawdziwszem zachwyceniem. Rzeczywiście też nie można było nie zachwycać się.

Po ukończeniu koncertu, dwie najdrobniejsze przedstawicielki ludności instytuckiej, wychowańice 7-ej klasy A. i E., doręczyły obydwom artystkom, w imieniu wszystkich koleżanek, dwa bukieta, obwiązane szerokiemi wstążkami różowemi, a następnie artystki, przebywszy jakiś czas pośród wychowanic, udały się otoczone całym rojem rówiennic, do ochmistrzyni instytutu, gdzie przepędziły resztę wieczoru, do godziny 11-ej, wraz z swemi rodzicami.

Zbytecznem byłoby dodawać, że koncert udał się wybornie i sprawił głębokie wrażenie na słuchaczkach. Jednostajne życie w zakładzie zamkniętym, długie, a czasem nie łatwe zatrudnienia, nie najlepiej godzą się z ruchliwą młodą naturą, wymagającą rozmaitości w pracy i w wytchnięciu. Przez to objaśnia się i ogólne ożywienie i szczere zachwycenie, z jakiemi wychowanice przyjmowały swych drogich gości. Szkoda, że takie święta mogą powtarzać się zbyt rzadko, ale dzięki i za to, że znajdują się dobrzy ludzie gotowi poświęcić, i pracę, i swój czas, na dobry uczynek. *P. K. S.*

---

* **Tydzień giełdowy.** Przeważna ospałość była główną charakterystyką giełdy berlińskiej w tygodniu minionym. Nawet koniec tygodnia nie wykazuje najmniejszej poprawy, chociaż w czasach zniżkowych kombinacje tego rodzaju mają miejsce. Ruch zniżkowy jaki ciążył w tygodniu zeszłym na papierach górniczych, przeniósł się w minionym na wartości spekulacyjne i zdaje się, iż to jest w związku z usiłowaniami wychodzącemi z Wiednia, aby paraliżować emisję nowej pożyczki komunalnej. Skutkiem tego giełda weszła w zastój niepamiętny od czasu ostatniego przesilenia giełdowego, następstwem czego był spadek wartości spekulacyjnych o kilka talarów. Zastój ten jednak interesu odnośnie do czynności spekulacyjnych i międzynarodowych wywołał ruch w spekulacji miejscowej, gdyż kilku kontrminerów wystąpiło z operacjami. W stanie gotówki stosunki nie uległy zmianie; takowy nic z korzystnego stanu nie stracił, i z trudnością przychodzi umieścić pieniądz po 2¾%. Obfitość jednak ta gotówki, przysparza bankom nowe trudności, niedozwalając im przy tak nizkiej stopie wypożyczać znacznie nagromadzone kapitały. Ciągła ta obfitość gotówki oddziaływa niekorzystnie na położenie banków. Wielki ruch panował w akcjacą przemysłowych, które po znacznem obniżeniu zaczęły być nabywane na lokację kapitałów.

Brak gotówki na giełdzie wiedeńskiej w tygodniu minionym nie jest wynikiem spotęgowanej czynności spekulacyjnej, tylko wyrazem walki koteryjnej na utrudnienie operacji drugim. Grupa Rotszylda i zakład kredytowy przedsięwzięły przysporzyć wszelkie możliwe trudności konsorcjum wiedeńskiej pożyczki komunalnej (wiadomo bowiem, że pożyczka ta zawartą została bez udziału powyższych instytucij) i przez utrudnienie uregulowania znaczniejszych interesów, swe dominujące stanowisko utrzymać. Pożyczka komunalna wiedeńska sama z siebie nie miałaby powodzenia, i niepotrzebną była machinacja pogorszająca jeszcze bardziej jej położenie. Tak dom Rotszylda i zakład kredytowy, po dowiedzeniu się o mająeej nastąpić emisji pożyczki komunalnej, wstrzymali wszelkie prolongacje, a Anglobank, wprowadzający pożyczkę tę na targ, nie jest w tej szczęśliwej sytuacji, aby rynkowi pieniężnemu w pomoc przychodzić. Usiłowania te zatem w związku z deprymującem usposobieniem giełdy berlińskiej, wywołały naprzód osłabienie w czynności, a następnie stanowczą ospałość na wszystkich wartościach papieru międzynarodowego spekulacyjnego.

Nadeszłe z początkiem tygodnia poprawniejsze notowania naszej waluty, zmieniły pogląd giełdy warszawskiej na sytuację dotychczasową kursów dewiz zagranicznych i zachęciły ją do stanowczego przejścia na tor zniżkowy przy ustaleniu ich kursów, gdy nadto wśród tygodnia objawił się brak płynnej gotówki na targu naszym pieniężnym, ociąganie się kupujących przy tranzakcjach spowodowało giełdę naszą do samoistnego normowania kursów, bez oglądania się na stosunek liczebny wypadający przy kalkulacji z zagranicą i w skutek tego obniżka najsilniejsze poparcie wywarła na kursie weksli pruskich, głównie traktowanych, tak, że znakomita różnica wykazuje się w porównaniu ze stanowiskiem z przeszłotygodniowem. Długie weksle na Berlin zeszły o $1\frac{1}{12}$% z 109,72½—109,42½ na 108,75—108,45, krótkie trasowania o 1% z 109,50—109,20 na 108,60—108,30. Weksle na miejscowości pruskie stanęły na 108,67½—108,37½. Londyn cofnął się o 1 kop. z 7,32—7,30 na 7,31—7,29. Paryż stanął z 87,82½—87,52½ na 87,45—87,15 Wiedeń długi dla braku chętnych wystawców trzymany na 96,15 ($106\frac{5}{6}$), kupujący płacą 95,70 ($106\frac{1}{3}$), krótki w zaofiarowaniu pozostał na 96,75 (107½).

Ruch wekslowy w początku tygodnia znacznie zmalał pod naciskiem wyż przytoczonych przyczyn, tak, że ogół obrotów pozostał w okresie mniej jak średnim. Najwięcej kupowano weksli pruskich we wszystkich terminach. Inne dewizy były przedmiotem codziennie mniejszych obrotów. Petersburg długi i krótki tylko niżej notowań jest do umieszczenia.

Stan targu naszego pieniężnego wywiera także swój wpływ na obroty w papierach tutejszych publicznych; ociężałość w interesach, i obniżenie kursów większej części efektów, były tego następstwem. Ciągle przeważnie kupowane 5% listy zastawne spadły z 93,15—92,85 na 92,90—92,60; 4% 1-ej serji obniżyły się z 94,55—94,25 na 94,50—94,20, 2-ej serji niezmienione pozostały przy 93,85—93,55. Listy zastawne miasta Warszawy 1-ej serji bez kupujących cofnęły się z 89,05—88,75 na 88,85—88,55, 2-ej serji z 88—87,70 na 87,85—87,55. Jedne listy likwidacyjne w obrotach bez zmiany stanęły na 79,35—79,05. Listy zastawne miasta Łodzi ofiarowane po 81¼.

Akcje kolei żelaznych bez ruchu notowane: warszawsko-wiedeńskie 88½—87¾, łódzkie 103—101, terespolskie 114¼—113¼. Warszawsko-bydgoskie małe w żądaniu 68¾, duże 72½ za sto w płatnym kursie.

W tym samym stanie nieuwzględnienia są akcje naszych banków prywatnych; notowane: banku handlowego pełno opłacone 265—262, IV emisji 190, banku dyskontowego 235—230, łódzkiego 94—90.

Z innych wartości nabywano listy zastawne Cesarstwa w małych ilościach, kurs ich ostatni 102¼ w żądaniu. Pożyczki premiowe w ruchu progresyjnym postąpiły 1-a na 166 w żądaniu, 2-a na 167, które ostatnio płacą już chętnie 166. *(Gaz. Hand.)*

Z INNYCH GUBERNJI.

* Jego Cesarska Wysokość Wielki Książę Mikołaj Mikołajewicz Starszy, w swej troskliwości o poprawę rasy koni **nad Donem,** ofiararować raczył na rzecz **stadniny wojskowej,** oprócz trzech podarowanych już poprzednio ogierów, czterech jeszcze reproduktorów: jednego arabskiego czystej krwi, przyprowadzonego ze Wschodu, jednego angielskiego czystej krwi, zrodzonego w Rosji, i dwóch turkomańskich, przyprowadzonych z Turkiestanu, oraz 17 klaczy rozpłodowych: siedm arabskich czystej krwi, jednę angielską czystej krwi, resztę zaś z własnej Jego Cesarskiej Wysokości stadniny i z innych stad renomowanych; w tej liczbie jest 12 źrebnych. Stadnina ziemi wojska dońskiego, przyjąwszy z wielką wdzięcznością ten dar od Jego Cesarskiej Wysokości, ma teraz możność wyprodukowania własnej rasy koni arabskich czystej krwi, doniosłość których dla hodowli koni nad Donem nie ulega wątpliwości. *(Gon. Urzęd.).*

---

* Pełnomocnik główny Towarzystwa pielęgnowania ranionych i chorych wojskowych, hrabia **Orłow-Dawydow**, z Najwyższego upoważnienia Najjaśniejszego Pana, wyjechał 23 stycznia (4 lutego) **do gubernji samarskiej,** i przed wyjazdem miał szczęście otrzymać od Najjaśniejszej Pani wskazówki co do wywiązania się z powierzonego mu zadania. Do rozporządzenia pełnomocnika głównego oddano, z ofiar uzbieranych przez Towarzystwo, sumę 131,000 rs. *(Gon. Urzęd.).*

---

* Dnia 20 stycznia (1 lutego), p. M. P. Barsow, kandydat uniwersytetu petersburgskiego, **bronił** w tymże uniwersytecie **rozprawy** napisanej dla uzyskania stopnia magistra. P. Barsow, jak się okazuje z curriculum vitae, odczytanego przez sekretarza fakultetu historyczno-filologicznego, jest rodem z gubernji orłowskiej. Po ukończeniu nauk w gimnazjum orłowskiem, p. Barsow wszedł w r. 1857 do uniwersytetu petersburgskiego na wydział historyczno-filologiczny. W roku 1861 p. Barsow ukończył kurs nauk uniwersyteckich ze stopniem kandydata, poczem posłany był do Rosji południowo-zachodniej dla zbadania położenia tamecznych szkół ludowych. Owocem jego tam pobytu była praca jego o szkołach ludowych na Podolu i Wołyniu i w ogóle w Rosji południowo-zachodniej. Oprócz tego, liczne korespondencje jego świadczą o niezmordowanej działalności p. Barsowa. Pracował on przez jakiś czas w Cesarskiej bibljotece publicznej w oddziale rękopismów. Nareszcie w roku 1871 p. Barsow mianowany został p. o. docenta prywatnego przy uniwersytecie warszawskim. Przez cały czas od chwili wyjścia z uniwersytetu do roku bieżącego, p. Barsow pracował gorliwie na polu nauki i napisał kilka godnych uwagi dzieł, z tych zaś niektóre uwieńczone zostały nagrodami. Rozprawa, której p. Barsow bronił dla uzyskania stopnia magistra, ma tytuł: „Bibljografja kronik pierwotnych."

P. Barsow miał mowę wstępną, w której wyłożył bieg historyczny prac podejmowanych przed nim w przedmiocie obranym przez niego dla rozprawy i roztrząsnął je krytycznie. Następnie dotknął on powodów, dla których pracował nad bibljografją kronik pierwotnych. Oponentami byli pp. Bestużew-Riumin i Zamysłowski, którzy oddali hołd należny wielkiemu oczytaniu autora i jego umiejętności korzystania z materjałów, jakie miał pod ręką. Oponenci dotknęli szczegółów specjalnych, nad któremi nie będziemy rozszerzać się. P. Barsow, wśród oklasków powszechnych ze strony zgromadzenia, miał sobie przyznany przez p. Szezniewskiego, dziekana fakultetu, stopień magistra historji.

---

* Dnia 20 stycznia (1 lutego), miał miejsce w Petersburgu, u Borela, obiad składkowy, dany przez urzędników kancelarji kontroli państwa na cześć byłego ich dyrektora, rzeczywistego radcy stanu **A. J. Hübbeneta,** mianowanego obecnie, w miejsce zmarłego p. Gawriłowa, dyrektorem kasy państwa. Obecnych było 28 osób. Podczas obiadu wynurzano życzenia jak najserdeczniejsze dla wychodzącego zwierzchnika, który przez krótki czas sprawowania dotychczasowych swych obowiązków, potrafił pozostawić po sobie miłe wspomnienia w sercach byłych swoich kolegów.

---

* Ze sprawozdania Cesarskiej bibljoteki publicznej za lata 1871 i 1872 okazuje się, że utrzymanie tego zakładu tak pożytecznego dla ogółu kosztowało w 1871 roku 78,062 rs., w 1872 zaś roku 79,203 rs. Sumy te asygnowane są wyłącznie prawie z kasy państwa. Nabytki bibljoteki są dość liczne i cenne: w 1871 r. nabyła ona książek, broszur i osobnych arkuszy 16,762 dzieła w 21,667 tomach, w 1872 roku 14,936 dzieł w 19,745 tomach; w tej liczbie: z komitetów cenzury wewnętrznej w 1871 roku—5,459 dzieł w 6,649 tomach, w 1872 r.—6,439 dzieł w 7,007 tomach, tak, iż w roku 1872 nabyła o 980 dzieł więcej niż w poprzednim roku; z ofiar prywatnych (objętych liczbą powyższą) było w 1871 roku—5,320 dzieł w 6,007 tomach, w 1872 roku —5,058 dzieł w 6,269 tomach; sama bibljoteka kupiła w 1871 roku—5,331 dzieł w 7,902 tomach, w 1872 roku—2,956 w 5,537 tomach. Rękopismów i autografów bibljoteka nabyła w 1871 roku—570, w 1872 roku—151: map i planów w 1871 roku—559, w 1872 roku—173; rycin i fotografij w 1871 roku—1,099, w 1872 roku—590; nut w 1871 roku—833, w 1872 roku—681. Korzystanie z bibljoteki, wzrastające znacznie, okazuje się z następującej liczby biletów wydanych tym, którzy w niej pracują, oraz z liczby czytelników:

Lata:	Liczba biletów:	Liczba czytelników.
W 1870	8,340	69,167
„ 1871	9,642	101,079
„ 1872	10,291	116,218

Widzimy z tego, że liczba czytelników w 1872 r. zwiększyła się w porównaniu z 1870 rokiem o 59%. Ogólna liczba książek i numerów czasopism wziętych przez zwiedzających wynosiła: w 1870 roku 215,542 tomy i numera, w 1871 roku 362,971 tomów i numerów, w 1872 roku 341,178 tomów i numerów, to jest w 1872 roku wzięto do czytania tomów dzieł i numerów czasopism o 63% więcej niż w roku 1870.

Osób oglądających bibljotekę było w 1870 r. 2,412, w 1871 roku 4,560 i w 1872 roku 4,442.

---

* W r. 1873, w prywatnych placerach złota w Syberji wschodniej **wydobyto złota** 1,341 pudów 17 fun. 19 zol. 42½ d.; liczba robotników wynosiła w tych kopalniach 26,266. W roku 1872 wydobyto tamże złota 1,543 p. 3 f. 37 z. 50 d., pracowało zaś 30,622 robotników.

---

* *Odeski Wiestnik* donosi, że **seminarjum nauczycielskie** dla okręgu naukowego odeskiego (trzecie w tym okręgu), na otwarcie którego udzielone zostało upoważnienie przez Ministra Oświecenia Publicznego, ma być założone we wsi Nowym-Bugu, położonej na linji drogi żelaznej nikołajewsko-jelizabetgrodzkiej.

---

* **O przyznaniu premium** jenerała od artylerji Diadina za pięciolecie 1868—1873. W roku zeszłym rozpisany był konkurs na ubieganie się o premium ustanowione w roku 1861, na pamiątkę jubileuszu 50-letniej służby jenerała od artylerji Diadina, za najlepsze dzieło lub artykuł z dziedziny artylerji, jako nauki, oraz z dziedziny nauk mających zastosowanie bezpośrednie do artylerji, jak również za wynalazki pożyteczne dla artylerji lub dla broni ręcznej.

Na odbytem 24 grudnia r. z. posiedzeniu komisji wyznaczonej do przyznania premium i złożonej z dwóch członków z akademji nauk, dwóch członków z komitetu artylerji i dwóch członków konferencji Michałowskiej akademji artylerji, większością głosów premium pomienione przyznane zostało członkowi komitetu artylerji, jenerał-adjutantowi Majewskiemu, za kurs „balistyki zewnętrznej."

Pomocnik jenerał-feldcechmistrza zatwierdził tę uchwałę komitetu.

Rada miejska petersburgska, na posiedzeniu z 4 (16) stycznia r. b., na pamiątkę radośnego dla wszystkich związku małżeńskiego Jej Cesarskiej Wysokości Wielkiej Księżniczki Marji Aleksandrówny z Jego Królewską Wysokością Księciem Edymburskim, uchwaliła przeznaczyć 3,000 rs. z funduszów miejskich na **ustanowienie stypendjum w celu kształcenia w rzemiosłach** dzieci płci żeńskiej; przyczem rada upraszała o upoważnienie do nadania takim stypendystkom nazwy stypendystek „Wielkiej Księżny Marji Aleksandrównej." Po najpoddanniejszem przełożeniu o tem przez Ministra Spraw Wewnętrznych, Najjaśniejszy Pan raczył Najmiłościwiej zezwolić na to i rozkazał oznajmić za tę ofiarę podziękowanie Jego Cesarskiej Mości.

---

* **Rygskie Towarzystwo Dobroczynności,** opiekujące się ubogimi rosjanami, uzbierawszy 50,000 rs. i postanowiwszy przeznaczyć takowe na kapitał żelazny, dla zapewnienia bytu zostającej pod opieką Towarzystwa ochrony wraz z klasą rzemieślniczą, upraszało jenerał-gubernatora liflandzkiego, estlandzkiego i kurlandzkiego, ażeby na pamiątkę radośnego dla każdego wiernego poddanego wydarzenia zaślubin Jej Cesarskiej Wysokości Wielkiej Księżniczki Marji Aleksandrównej, wyjednane zostało Najwyższe Jego Cesarskiej Mości zezwolenie na nadanie ochronie Imienia Jej Cesarskiej Wysokości.

Jako odpowiedź na tę prośbę, p. o. gubernatora liflandzkiego otrzymał od jenerał-gubernatora następującą depeszę:

„Najjaśniejszy Pan Najwyżej rozkazać raczył podziękować ruskiemu Towarzystwu dobroczynności w Rydze za wynurzenie uczuć wiernopoddańczych i za ofiary i zezwolić raczył Najmiłościwiej na nazwanie ochrony, należącej do Towarzystwa, „Maryjską".

Jenerał-gubernator,
książę Bagration.

---

* Zebranie ziemskie gubernji jarosławskiej, podczas ostatniej sesji kolejnej, na posiedzeniu z 12 grudnia, postanowiło polecić urzędowi gubernialnemu wyjednać pozwolenie na przyspieszenie założenia **szkoły realnej** w m. Rybińsku.

---

* IX kolejne zebranie ziemskie gubernji kazańskiej, na posiedzeniu z 15 grudnia, po wysłuchaniu sprawozdania urzędu gubernialnego w przedmiocie niezbędności dodatkowego wyasygnowania na powiat czystopolski kapitału żywnościowego, **dla zaspokojenia potrzeb ludności** miejscowej, uchwaliło: 1) na udzielanie w roku bieżącym pożyczek na powiat czystopolski, dla wyżywienia ludności cierpiącej niedostatek i dla obsiania pól, wyasygnować 130,000 rs.; 2) powierzyć urzędowi gubernialnemu staranie o przysposobienie zboża w ilości niezbędnej na obsianie pól; 3) uorganizować na miejscu komitet z mieszkańców tamecznych do udzielania pożyczek, ze spółudziałem urzędu powiatowego, z zastrzeżeniem, że w komitecie tym ma zasiadać jeden z członków urzędu gubernialnego aż do końca przyznawania pożyczek; 4) wstawić się do rządu o zmianę w artykułu 16 przepisów tymczasowych w tym duchu, ażeby pozostawionem było do uznania zebrań ziemskich gubernialnych przyznawanie pożyczek z kapitału żywnościowego w naturze, bez uzyskiwania zgody na to włościan, i 5) zgodnie z wnioskiem jednego z członków zebrania, wstawić się o odroczenie na dwa lata wypłaty przez włościan powiatu czystopolskiego podatków i powinności.

---

* Do liczby ofiar prywatnych **na założenie szkoły realnej w Połtawie** przybyła niedawno jedna jeszcze, która posłużyć może jako trwała podstawa istnienia tego zakładu naukowego. Członek rady miejskiej L. G. Miłoradowicz ofiarował na ten cel dom murowany o 1½ piętra, z dwiema oficynami, ogrodem i gruntem wynoszącym około 4 diesiatin. Małżonka zaś jego ofiarowała na rzecz szkoły projektowanej gabinet fizyczny w kompletnym ile możności składzie. Oprócz tych znaczniejszych ofiar, inni także członkowie rady miejskiej poparli wedle możności tę sprawę pożyteczną: M. A. Biełucha-Kochanowski ofiarował zbiór map jeograficznych; P. A. Wołkow—kompletne przybory gimnastyczne; P. W. Frołow-Bagrejew i J. D. Stefanowicz —po tysiąc rubli. *(Gon. Urzęd.)*

---

* „Dziennik Obwodowy Doński" donosi, że Ministerstwo Oświecenia Publicznego okazało wielkie spółczucie dla projektu szkół realnych nad Donem i wynurzyło przekonanie, że **otwarcie szkół w Nowoczerkasku i Uriupinie** jest wielce pożądane. Zdaniem Ministerstwa, otwarcie tych dwóch zakładów naukowych, mających na celu zapewnienie dla młodzieży wykształcenia ogólnego, zastósowanego do potrzeb praktycznych i do nabycia wiadomości technicznych, przyniesie pożytek rzeczywisty krajowi tak rozległemu i bogatemu, jakim jest obwód wojska dońskiego, pod względem jego obszarów, jak również znacznej ludności i nieprzebranych skarbów rozmaitego rodzaju, ukrytych w wnętrzach ziemi. Ministerstwo nie ma również nic do nadmienienia przeciw zamiarowi zarządu wojskowego dońskiego co do otwarcia szkół pomienionych na zasadzie ustawy dla takich szkół, Najwyżej zatwierdzonej 15 maja 1872 roku: nowoczerkaskiego w składzie czterech klas i uriupińskiego w składzie sześciu klas z trzema wydziałami —ogólnym, mechaniczno-technicznym i chemiczno-technicznym.

---

* W Kiszyniewie, jak donosi *Goniec Urzędowy,* otwarty został 15 stycznia **zarząd besarabski dóbr klasztornych.**

---

* **Ołonieckie** gubernialne Zebranie ziemskie, po rozważeniu, na posiedzeniu 30 grudnia, sprawozdan gubernjalnego urzędu ziemskiego **o geologicznem zbadaniu guberaji Ołonieckiej i o konieczności opisu hydrograficznego jeziora Onegskiego,** uznało, że badania, dokonane w 1873 r., przez członka Towarzystwa mineralogicznego A. A. Inostrancewa, w wschodniej części powiatu powienieckiego, doprowadziły do wniosku o bogactwie pokładów kruszców tak w tych miejscowościach, jak i w całym powiecie powienieckim. Szczegółowe zbadanie geologiczne innych miejsc gubernji może skłonić poważnych przemysłowców i kapitalistów do gruntownych poszukiwań górniczych. W obec ta-

kiej korzyści badań geologicznych, Zebranie ziemskie postanowiło prosić Towarzystwo mineralogiczne o wydelegowanie A. A. Inostrancewa do powiatu powienieckiego i w 1874 roku, na koszt ziemstwa. Do budżetu ziemstwa wniesiono na ten przedmiot 2,000 rub. Pod względem opisania i wymierzenia jeziora Onegskiego, toż samo Zebranie postanowiło prosić naczelnika gubernji o wyznaczenie wyprawy hydrograficznej dla zbadania jeziora. Na rozchody badania wyasygnowało ziemstwo 5,500 rub. Oprócz tego, w obec ostatecznego braku techników, toż samo Zebranie postanowiło prosić rząd o założenie w Pietrozawodzku szkoły realnej, z roczną zapomogą ze strony ziemstwa w ilości 2,000 rub.

—

* Kurskie gubernjalne zebranie ziemskie ostatniego kolejnego zwołania, na posiedzeniu dnia 10-go zeszłego grudnia, wysłuchawszy przedstawienie ziemstwa fateżskiego w **przedmiocie udzielenia kredytu** z kapitału ubezpieczenia do 5,000 rubli dla wydania sposobem pożyczki **gminom włościańskim** na termin od 6 do 8 lat, po 6%, na budowę domów szkolnych w wysokości 300 do 500 r. na szkołę, z przyjęciem przez ziemstwo fateżskie gwarancji co do regularnej spłaty owych pożyczek przez gminy, postanowiło: udzielić ziemstwu fateżskiemu kredyt na żądaną przez niego sumę, z kapitału ubezpieczenia, lecz nie dłużej jak na trzy lata i przy warunku, że w razie niezapłacenia przez ziemstwo fateżskie tych pieniędzy w terminie, takowe zobowiązuje się, za każdy uchybiony miesiąc, oprócz zapłaty kapitału i procentów, uiścić na korzyść kapitału ubezpieczenia jeszcze po 1 kopiejce od rubla kary pieniężnej.

—

* Riazańskie gubernjalne zebranie ziemskie, w widokach **zabezpieczenia wyżywienia się ludności** w gubernji, postanowiło: 1) otworzyć zarządowi gubernjalnemu kredyt na 30,000 rubli, na wypłatę w ciągu roku bieżącego wsparć istotnie potrzebującym, i 2) zobowiązać zarządy gubernjalny i powiatowe do dokonania ściślej rewizji wiejskich zapasowych magazynów zboża.

—

* **W Mobilewie** otwartą została, jak donoszą w *Rusk. Inwalidzie*, **herbatnia** dla niższych stopni pułku Włodzimierskiego oraz sztabu 16-ej dywizji piechoty. Herbatnia ta składa się z pięciu wielkich porządnych izb, w których oprócz herbaty (której porcja kosztuje wszystkiego 3 kopiejki), piwa, miodu, wódki i rozmaitego rodzaju tanich zakąsek, niższe stopnie znajdą sobie przedmioty do czytania i rozrywki, oraz niektóre pomoce naukowe, jako to: wielki globus, rozwieszone po ścianach mapy jeograficzne Rosji i wszystkich części świata, obrazy z historji świętej i ojczystej z tekstami, latarnię czarnoksiężką i panoramę z widokami epizodów wojny ojczystej z 1812 roku i słynnej obrony Sewastopola. Oprócz tego w herbatni jest bilard. Tu także co niedziela i święto, grać będzie muzyka pułkowa i projektowane jest urządzenie teatru żołnierskiego.

—

* Z ogłoszenia orenburgskiego okręgowego zarządu intendentury okazuje się, że **wzywani są dostawcy dla dostarczenia na 1874 rok** 1,470 funtów herbaty i 110 pudów cukru dla rozdzielenia, jak powiedziano w obwieszczeniu, pomiędzy komendy wojskowe. Jest to, powiadają *Moskiewskie Wiadomosti*, o ile wiadomo, pierwsze urzędowe doniesienie o zaprowadzeniu użycia herbaty dla wojsk z rozporządzenia zwierzchności głównej, a nie w skutku samego osobistego uznania naczelników komend oddzielnych. Oprócz tego, z wyż wspomnionego ogłoszenia okazuje się także, że dzieje się to na zasadzie przepisów rady wojennej.

—

* Podług telegramów prywatnych z Rewla, z d. 22 stycznia, **przybyła** tam dnia poprzedniego **barka ruska** „Sergjusz" z ładunkiem rozmaitych towarów. Przystań była wolną od lodów 22 stycznia, przy jednym stopniu ciepła.

—

* W **zatoce Kolskiej** i wpadających do niej małych rzekach, jesienią i wiosną odbywa się **połów siomgi**, którym zajmują się głównie łopary. Połów wiosenny odbywa się od połowy maja do czerwca, a jesienny od połowy sierpnia do października. W ciągu 1873 przemysłem tym zajmowało się 754 ludzi, którzy złowili do 1,915 pudów siomgi, na sumę 4,580 rub., tak iż każdy rybołowca otrzymał średnio około 6 rub. dochodu ryczałtowego. Prawie cały połów siomgi dokonany został na wiosnę, połów zaś jesienny był niepomyślny. Podczas ostatniego złowiono nie więcej jak 25 pudów. Po porównaniu z 1872 rokiem, połów wiosenny siomgi w tej miejscowości był dość zadowalniający. Cała złowiona tu siomga przechodzi do rąk zamożnych mieszkańców miasta Koły, którzy ją sprzedają do Archangielska, a którym łoparowie oddają takową w zapłacie za zboże i inne przedmioty, niezbędne im do życia.

—

* **Jeszcze o słoniu.** Rozsrożony słoń ogrodu Zoologicznego, jak się okazuje z doniesienia „Mosk. Wied." jeszcze żyje. Noc na 15-ty b. m. przepędził on daleko spokojniej; w dzień rzucono mu kilka jabłek, z których zjadł tylko dobre, a zgniłe odrzucał. 15-go stycznia wezwano do ogrodu 28 żołnierzy z pułku parnawskiego, którzy pod osłoną 8 strzelców, wzięli się do okopywania budowli, gdzie się słoń znajduje; okopywanie to trwało i dnia wczorajszego. Nikogo ze służby słoń jeszcze nie dopuszcza do siebie.

—

* **Liczba uchwał włościańskich** o urządzeniu we wsiach stałych punktów stanowienia koni coraz bardziej wzrasta. Niedawno włościanie trzech wsi powiatu insarskiego wydali uchwały, mocą których postanowili w każdej z tych wsi mieć po jednym ogierze. Włościanie zaś powiatu mokszanskiego postanowili zaprowadzić ogiery do stanowienia przy taborach pożarnych we wsiach Zasiecznem i Bibikowie, w każdej po 2 ogiery. (*Gon. Urzęd.*)

—

* „Ruskie Wiedomosti" donoszą, że w tych dniach, około cmentarza wagańkowskiego, w **Moskwie, zjawiło się stado wilków**, z których jeden został zabity, 15-go stycznia, przez komisjonera towarzystwa asenizacyi, Jemeljanowa.

TELEGRAMY
DZIENNIKA WARSZAWSKIEGO.

Paryż, 10 lutego. Zgromadzenie Narodowe przyjęło dodatkową opłatę od weksli handlowych 434 głosami przeciwko 237.—Sławny historyk francuzki Michelet, umarł na wyspach Hyeres. — Wejście karlistów do Bilbao, uznawane jest za bardzo blizkie.

Bukareszt, 10 lutego. Świeżo rozpuszczona przez dzienniki wiedeńskie pogłoska, jakoby książę Karol Rumuński zamierzał złożyć władzę, uznawana jest w dobrze powiadomionych sferach za całkiem bezzasadną.

WIADOMOŚCI ZAGRANICZNE.

* Ubiegły tydzień odznaczył się mową wypowiedzianą przez prezydenta rzeczypospolitej francuzkiej. Jeżeli mowa księcia Bismarcka przywróciła spokój w ogólnem położeniu Europy, to głos marszałka Mac-Mahona wywarł takiż sam wpływ na wewnętrzne położenie Francji. Oświadczenia tak stanowcze księcia Magenty o nieodwołalności siedmiolecia, upoważniają do oczekiwania ze strony rządu działalności silnej i wytrwałej w celu utrzymania teraźniejszych instytucji, tak, ażeby nakoniec naród francuzki mógł używać przynajmniej przez lat siedm z zupełnem bezpieczeństwem spokoju politycznego, który jest nieodzownym dla przywrócenia ruchu interesów i dla zabliźnienia ran zadanych przez wojnę. Rząd francuzki, dając acz pośrednio zadośćuczynienie republikanom przez obietnicę wyrażoną przez prezydenta, jednocześnie wysila się zapobiedz dezercji monarchistów, dając im w porównaniu z przeciwnikami piękny udział w administracji municypalnej, której skład cały odnawia obecnie, przy zastosowaniu świeżo przyjętego prawa.

* Korespondent *Norda* pisze z Wersalu pod dniem 7 b. m.: Wzięcie pod rozwagę przez komisję Trzydziestu propozycji Lefèvre-Pontalis, bardzo jest krytykowane nawet w łonie większości. Wybory dwustopniowe, jak twierdzę, nie osiągną bynajmniej celu jaki sobie założyli ci, którzy je podtrzymują w komisji Trzydziestu. Książę Wiktor Broglie, ojciec teraźniejszego ministra, scharakteryzował je bardzo słusznie mówiąc: „Nie są to wybory — lecz raczej oczyszczenie list wyborczych na drodze dobrowolnych wyłączeń; dziewięć dziesiątych z pomiędzy obywateli, zostaje wezwanych do wykreślenia własnemi rękami własnych swych nazwisk z list owych, do ogłoszenia własnemi ustami swojej nieudolności, do zdziesiątkowania się własnowolnego, do skazania siebie samych na rodzaj degradacji obywatelskiej: środek to nędzny, niegodny, zarówno prawodawcy, który go używa, jak i łatwowiernych, którzy się złapać dadzą. Należy wybierać, należy wiedzieć o tem, czego się żąda i wiedzieć co się mówi. Czy chcą czy nie chcą głosowania powszechnego? Jeżeli nie chcą, zgoda—więc w takim razie niechaj nie zapisują do list wyborczych takich nazwisk, które następnie wykreślać z nich potrzeba; jeżeli zaś chcą głosowania powszechnego, to niech je przyjmą szczerze z wszelkiemi przywiązanemi doń warunkami i szansami." A jednakże taż sama kwestja, tak dobrze określona, jest przedmiotem roztrząsań komisji Trzydziestu, już od dwóch miesięcy. Patrząc na powolność, na wahanie się i na rozglądanie się tej komisji, możnaby mniemać, że ma ona przed sobą zadanie całkiem nowe. Przecież wszystkie te kwestje, jak: głosowania powszechnego, wotowań większością głosów, wotowań dwu-stopniowych, oraz kwestje pomocnicze od nich zależne, jak reprezentacja liczby, reprezentacja interesów lub miejscowości—rozwijane były i roztrząsane już po sto razy. Nie masz ani jednego człowieka politycznego, któryby nie miał wyrobionych już stałych pojęć w tym względzie. — P. Lambert de Sainte-Croix podczas jednego z ostatnich posiedzeń komisji powiedział, że wotowanie dwustopniowe, doprowadzi właśnie do owych komitetów wyborczych, których chcą uniknąć lub których działanie i wpływ ograniczyć pragną. Trzeba dodać, że na takie komitety, żywioł zachowawczy trudniej podziała niż na całą masę korporacji wyborczej. Powiadają, że wybory dwu-stopniowe praktykują się w Stanach Zjednoczonych—prawda, lecz nie w zastosowaniu do wyborów izby reprezentantów, ta bowiem wybieraną bywa przez głosowanie powszechne. Tylko do mianowania senatu przez ciała prawodawcze państwowe używane jest głosowanie dwu-stopniowe. To tak wygląda, jak gdyby np. we Francji chciano mianować izbę wyższą, przez rady jeneralne. Podobnież w Anglji izba gmin powstaje z głosowań bezpośrednich. W Austrji system wyborów dwustopniowych został zaniechany—w Prusach utrzymano je dla izby królestwa tylko, lecz odrzucono dla parlamentu cesarstwa. Nakoniec głosowanie takie po długiem funkcjonowaniu we Francji, gdzie dało ono kolejnie: konstytuantę, zgromadzenie prawodawcze, konwencję, radę dyrektorjatu, ciało prawodawcze pod konsulatem i cesarstwem, izbę reprezentantów podczas stu dni i izbę podczas restauracji—głosowanie dwu-stopniowe zostało usunięte z przepisów wyborczych francuzkich już od 1817 roku. Zdaje się, że komisja trzydziestu ma przeciwne zdanie; lecz wątpliwem jest bardzo, czy zdoła przezwyciężyć wstręt znacznej większości zgromadzenia do tego systemu mięszanego.

—

* W Węgrzech położenie ministerstwa jest stanowczo krytyczne. Rozprawy nad projektem do prawa o „Towarzystwie kolei wschodniej" uwydatniły zupełne rozprzężenie i zupełny brak karności w szeregach większości deakistowskiej, która dotąd postępowała w porządku jakby wojskowym pod przewodnictwem swoich naczelników. W rozprawach tych gabinet p. Szlavy miał tylko trzynaście głosów większości, a jeszcze i ta większość tak słaba, stała się możebną jedynie tylko za pomocą głosów danych przez deputowanych anti-ministerjalnych, którzy głosowali za tym projektem do prawa. Trudno jest gabinetowi parlamentarnemu utrzymać się w podobnych warunkach i można przewidywać, że p. Szlavy skorzysta z najpierwszej zdarzonej sposobności dla postawienia kwestji gabinetowej. Nieuniknionem następstwem tych wszystkich zawikłań będzie rozwiązanie izby w krótkim czasie i nowe odwołanie się do wyborców.

—

* Jeżeli, jak można już obecnie wnosić, wypadek wyborów zmusi p. Gladstone do ustąpienia miejsca panu Disraeli, to przyszłe ministerstwo torysowskie rozporządzać będzie w Izbie gmin większością zaledwie silniejszą od tej z jaką p. Gladstone uważał za niepodobne dłużej rządzić krajem. Położenie p. Disraeli może stać się bardziej krytycznem jeszcze, z powodu że większość, która go powoła do władzy, wypłynie po części z deputowanych irlandzkich i z przedstawicieli innych jeszcze grup, ktorych żądania nie lepiej będą przyjęte przez rząd zachowawczy, jak były przyjmowane przez ministerstwo p. Gladstone. Tak więc nowa większość i nowy gabinet już w samej zasadzie będą nosić w sobie nasiona rozprzężenia takiej natury, iż nie można im przepowiedzić długiego istnienia. Któż wie albowiem, czy deputowani irlandscy i inni, dopomogłszy panu Disraeli do strącenia p. Gladstone, nie zmienią wkrótce znowu teraźniejszej postawy i nie dopomagą z kolei panu Gladstone do strącenia pana Disraeli?

—

* Z Wybrzeża Złotego donoszą o pierwszej potyczce z aszantami. Dnia 6 stycznia lord Gifford, na czele niewielkiego oddziału, zbliżył się do wsi położonej o 12 mil od rzeki Prah, na drodze do Cumassie. We wsi tej znajdowało się tylko ośmiu aszantów, którzy na widok zbliżającego się nieprzyjaciela, poczęli doń strzelać. Anglicy odpowiedzieli na ich wystrzały i zabili jednego aszanta, reszta zaś ratowała się ucieczką. Anglicy zajęli wieś i znaleźli tam trzy kobiety, które oświadczyły im, że siły główne aszantów znajdują się daleko, albowiem przechodziły już dawno koło wsi, w kierunku do stolicy. Król aszantów przysłał do obozu angielskiego kilku swych wysłańców, na których podziałało wielce uzbrojenie anglików; najbardziej przeraziły ich działa. Jeden z wysłańców, spostrzegłszy armaty, odebrał sobie życie, przekonał się bowiem, że wszelkie usiłowania jego rodaków bronienia swojej własności, będą bezsilnemi w obec tych środków zniszczenia, jakiemi rozrządzają anglicy. W jednym z telegramów, przysłanych niedawno z Cost-Castle, powiedzianem było między innemi, że król aszantów zaproponował jenerałowi Wolseley zawarcie pokoju i ofiarował się zwrócić Anglji koszta wojenne; lecz wódz naczelny angielski nie przyjął tej propozycji i żądał oddania mu stolicy królestwa, jako rękojmi pokoju. Podług późniejszych wiadomości, działania wojenne postępują z powodzeniem. Drogi z tamtej strony rzeki Prah są znacznie lepsze i miejscowość nie przedstawia znacznych trudności do poruszeń wojsk. Fantowie dezertują często, lecz głównodowodzący przedsięwziął środki dla położenia tamy zbiegostwu. Stan zdrowia armji jest bardzo pomyślny. Pułki indyjskie używane są głównie do służby przy taborach.

Telegramy z gazet zagranicznych.

* *Paryż, 9 lutego.* Rezultat wyborów dodatkowych do Zgromadzenia Narodowego w departamencie Haute-Saône znany jest już. Hérisson (republikanin radykalny) obrany został 37,000 głosów; kontr-kandydat książę Marmier (monarchista) uzyskał 29,000 głosów.

* *Madryt, 7 lutego.* Rząd wydał dekret, podług którego wszyscy mieszkańcy opłacający podatki, mają wziąść udział w pożyczce narodowej.

* *Haga, 8 lutego.* Podług depeszy urzędowej z Atchinu z 4 b. m., naczelnicy krajowców trwają w postawie nieprzyjacielskiej i wznoszą forty wewnątrz kraju. Lecz jenerał van-Swieten nie przywiązuje do tego wielkiego znaczenia. Zdobycie Kratonu złamało siły nieprzyjaciela; obóz holenderski nie był już atakowany. Przed przedsięwzięciem dalszych kroków, jenerał van-Swieten czekać będzie, czy ludność nie przybierze stopniowo postawy mniej nieprzyjacielskiej. Potwierdza się wiadomość o zgonie sułtana.

* *Kragujewacz, 7 lutego.* Dziś zamknięta została sesja skupczyny.

* *Hawanna, 8 lutego.* Jenerał-kapitan Jovellar zaprowadził stan oblężenia na całej wyspie, uruchomił część ochotników i rozkazał zapisać do listy zaciągu wojskowego wszystkich mężczyzn w wieku od 20 do 45 lat.

* *Londyn, 8 lutego. Obserwer* powiada, że ma powód do mniemania, iż Gladstone nie wpierw poweźmie decyzję co do podania się do dymisji, aż znany będzie rezultat ostateczny wyborów do parlamentu.

* Chociaż **uniwersytet ateński** istnieje nie więcej jak lat 30, jednakże pobiera w nim nauki przeszło 1,200 studentów i pod tym względem spółzawodniczy on z dobremi uniwersytetami europejskiemi. Po ukończeniu kursu młodzi ludzie rozjeżdżają się po rozmaitych miejscowościach Turcyi, Egiptu i Małej-Azyi. — Bibljoteka uniwersytecka składa się z 230,000 tomów.

—

* Paryżanie posiadają obecnie nową **żyrafę** pochodzenia afrykańskiego. Przy tej sposobności niech nam będzie wolno przytoczyć różne epoki, w których owe czworonożne stworzenia, odznaczające się zarówno pięknością jak i rzadkością, były widziane w Europie, a zwłaszcza we Francji.

Aż do r. 1827, Europa chrześciańska posiadała tylko trzy żyjące żyrafy; pierwsza była przysłana cesarzowi Fryderykowi II przez sułtana egipskiego; drugą sułtan Bibars ofiarował Mainfroi, synowi naturalnemu tegoż cesarza Fryderyka II, trzecią zaś otrzymał w darze w r. 1486 Wawrzeniec de Medicis, od sułtana Egiptu.

Pierwsza żyrafa, którą widziano we Francji, była ofiarowana Karolowi X przez Izmaela paszę.

Nowy ten gość egipski wylądował w Marsylji w r. 1826.

Było to nadzwyczajnością. Każdy śpieszył na brzeg morza, by ujrzeć eleganckie czworonożne zwierze; żadna z osób, przy stąpieniu na ziemię francuzką, nie cieszyła się tak licznym orszakiem. Na całej drodze, poczynając od ulicy nadbrzeżnej Cannobiere, aż do pałacu prefektury, a zwłaszcza do ogrodu przeznaczonego na umieszczenie tego zwierzęcia, publiczność tworzyła szpaler. Dwóch murzynów w wschodnim stroju prowadziło żyrafę za cugle i eskortowało ją z wielką powagą. W tym dniu wszystkie czynności były zawieszone, jak gdyby to był dzień świąteczny, a przystęp do prefektury tamował liczny tłum osób pragnących oglądać żyrafę. Od czasu do czasu oprowadzano ją po mieście, gdzie prezentowała swą okazałą postać, zwłaszcza używającym przechadzki około bulwarów Burbon, w aleach Meilhan i Magdaleny, Cała Marsylja bywała wtedy na nogach.

Z nastaniem wiosny, żyrafa miała być odprowadzoną do Paryża. Było to w maju 1827 r. Wielbiciele tego zwierzęcia byli w rozpaczy.

Nigdy może Marsylja nie przedstawiała widoku tak pełnego smutku i żałoby, jak w dniu, kiedy ten okazały gość miał opuścić miasto. Żyrafie towarzyszył liczny orszak aż do drogi prowadzącej ku Aix. W czerwcu przybyła ona do menażerji muzeum. Wszędzie po miastach, przez które przechodziła w czasie swej podróży z Marsylji do Paryża, obudzała bardzo żywe zajęcie. W muzeum była ona przedmiotem jak największej troskliwości. Obecność żyrafy w ogrodzie botanicznym ściągała tam znaczną liczbę ciekawych, i śmiało rzec można, że aż do jej śmierci, która nastąpiła w r. 1847, zajęcie publiczności nie ustawało.

Ciekawość ogółu pewiększyła jeszcze ta okoliczność, że dwie inne żyrafy, posłane w owej epoce (1826) cesarzowi austryjackiemu i królowi angielskiemu, zmarły w drodze. Ta przeto, którą posiadał Paryż, była jedyną w Europie. Obecność tej żyrafy dała pochop do rozlicznych spekulacji. Szerzyciele mody skorzystali z tego: suknie, ubrania na głowę, drobne szczegóły tualetowe nazywano *à la giraje*. Szyldy sklepów przybrały tę nazwę. Istny szał ogarnął wszystkich.

Drugą żywą żyrafę sprowadzono do Francji w r. 1844, lecz ta zmarła w Tuluzie. W r. 1846 menażerja muzeum w Paryżu otrzymała samca a w r. 1847 samicę żyrafę, które nie długo żyły. Zwierzęta te, jako pochodzące z krajów bardzo gorących, z trudnością znoszą nasz klimat.

Nazwa żyrafy pochodzi z arabskiego od *girnaffa straphah, sarnaba*. W językach greckim i łacińskim zowie się *camelopardalis*, z powodu podobieństwa do wielbłąda; nosi ona także nazwę *cervus camelopardalis*.

Redaktor, **Mikołaj Berg.**

PRZEWODNIK WARSZAWSKI.

Warszawa dnia 30 stycznia (11 lutego).

Widowiska.

WIELKI TEATR. — *Dziś*, we środę, opera w 4-ch aktach (akt 4-ty w dwóch obrazach), **Il Trovatore (Trubadur)**, przez artystów włoskich; abonament zawieszony. — Początek o godzinie 7 i pół.— *Jutro*, we czwartek, trajedja **Romeo i Julja**. - *Wczoraj*, było osób 684.

TEATR ROZMAITOŚCI.— *Dziś*, we środę, komedja w 3-ch aktach, **Emancypowane**;— sielanka dramatyczna ze śpiewkami, w 1 akcie, **Zbudziło się w niej serce**. — Początek o godzinie 7 i pół. — *Wczoraj*, było osób 533.

GABINET ZOOLOGICZNY (w gmachu uniwersytetu warszawskiego).—Otwarty **w niedziele** bezpłatnie.

WYSTAWA TOWARZYSTWA ZACHĘTY SZTUK PIĘKNYCH. — Otwarta *codziennie*, od godziny 11-ej rano do godziny 5-ej po południu, w gmachu obok kościoła św. Anny. — Wejście od osoby w dnie powszednie kop. 15; — w niedziele zaś i święta kop. 5.

TIVOLI. — *Dziś i codziennie*, **Podwójny Koncert słynnych śpiewaków** z Wiednia panny Kossari i p. Lebourd, i **orkiestry węgierskiej** pod przewodnictwem Karola Baloga. — Początek o godzinie 7 i pół.—Wejście kop. 30.

POCIĄGI NA DROGACH ŻELAZNYCH.

Warszawsko-Petersburgska.

Wychodzą (z Pragi).

Pociąg pospieszny o godzinie 10 minut 30 wieczór.

Pociąg pasażerski o godz. 10 min. 30 rano.

Przychodzą (na Pragę) o godz. 6 z rana i o godz. 7 min. 5 wieczór.

Warszawsko-Wiedeńska.

Wychodzą z Warszawy:

Pociąg pośpieszny (klasa 1 i 2) o godz. 7 min. 20 rano.

Pociąg osobowy (4-ry klasy) o godz. 11 min. 10 rano.

Pociąg osobowo - miejscowy (4-ry klasy) o godz. 6 min. 12 po południu (dochodzi tylko do Petrokowa).

Do Łodzi wyjeżdża się z Warszawy pociągami: pośpiesznym o godzinie 7 min. 20 z rana i osobowym o godz. 11 min. 10 z rana.

Przychodzą do Warszawy:

Pośpieszny o godz. 8 min. 22 wieczorem.

Osobowy o godz. 5 min. 26 po południu.

Miejscowy (z Petrokowa) o godz. 10 min. 5 z rana.

Warszawsko-Terespolska.

Wychodzą (z Pragi):

Pociąg osobowy o godz. 11 w nocy.

Pociąg pocztowy o godz. 3 min. 45 po południu.

Przychodzą (na Pragę): o godz. 5 min. 8 z rana i o godz. 1 min. 8 po południu.

Warszawsko-Bydgoska.

Wychodzą z Warszawy:

Pociąg kurjerski (klasa 1 i 2) o godz. 3 po południu.

Pociąg osobowy (4-ry klasy) o godz. 6 min. 40 rano.

Pociąg osobowo - miejscowy (4-ry klasy) o godz. 6 min. 12 po południu (tylko do Kutna).

Przychodzą do Warszawy:

Kurjerski o godz. 2 min. 15 po południu.

Osobowy o godz. 9 min. 40 wieczorem.

Miejscowy o godz. 10 min. 5 z rana.

* W dniu 29 (10) bież. mies. i roku, chorych w 8-miu cywilnych szpitalach: przybyło 43, wyzdrowiało 47, umarło 8, pozostało 1897 (mężczyzn 910, kobiet 987), z nich w szpitalu starozakonnych mężczyzn 184, kobiet 186.

Przyjechali: —Jenerał-lejtnant *Manderstern*, z Radomia;—jenerał-adjutant baron *Liwen*, z Orszaku Jego Cesarskiej Mości jenerał-major hr. *Apraksin*, rzeczywisty radca stanu *Adamowicz*, i radca kolegjalny *Tieszyn*, z St. Petersburga.

OGŁOSZENIA RZĄDOWE — КАЗЕННЫЯ ОБЪЯВЛЕНІЯ.

UWIADOMIENIA I PRZYWILEJE
ЗАЯВЛЕНІЯ И ПРИВИЛЕГІИ

N. D. 400. *Komisja Rządowa Sprawiedliwości.*

Ogłasza, iż otrzymany w drodze urzędowej zeszyt korespondencji, w przedmiocie zejścia Wojciecha Gazetka vel Garetka, żołnierza 37-o Jekaterynburgskiego pułku piechoty, mającego pochodzić ze wsi Piestrzec, gminy Wojcza, powiatu Stopnickiego, zaś w dniu 29 Marca (10 Kwietnia) 1872 r. zmarłego, przesłany został do Archiwum Głównego Królestwa, dla zachowania do użytku stron interesowanych.

Warszawa d. 9 (21) Stycznia 1874 r.
Naczelnik Wydziału, S. Krośnicki.

N. D. 399. *Komisja Rządowa Sprawiedliwości.*

Podaje do wiadomości osób interesowanych, że na zasadzie otrzymanej w drodze urzędowej wiadomości, o śmierci w dniu 7 (19) Lipca r. z. żołnierza Dyonizego Wojtowicza syna Marcina, wziętego do wojska w dniu 27 Stycznia 1872 r. z m. Warszawy; poleconem zostało Prokuratorowi Królewskiemu przy Trybunale Cywilnym w Warszawie postąpienie w duchu art. 94 K. C. P.

Warszawa d. 9 (21) Stycznia 1874 r.
Naczelnik Wydziału, S. Krośnicki.

N. D. 445. *Magistrat Miasta Warszawy.*

W zastosowaniu się do przepisów lombardowych Magistrat Miasta Warszawy podaje do wiadomości powszechnej, a mianowicie osób interesowanych, że licytacja na fanty w tutejszym lombardzie zastawione jako to: srebro różnego gatunku i rozmaitych kształtów, brylanty, perły, zagarki, i wszelkiego rodzaju kosztowności, których właściciele, w oznaczonym ostatecznie terminie niewykupili, lub prolongować zaniedbali, rozpocznie się w dniu 4 (16) Marca 1874 r. i aż do czasu zupełnego ich wyprzedania, codziennie wyjąwszy dni świątecznych i uroczystości Dworskich od godziny 9-tej z rana do 1 z południa w lokalu lombardowym w gmachu Ratusza odbywać się będzie. Za zakupione fanty zaraz po przybiciu kupna srebrem lub biletami bankowemi płacić należy.

Termin ostateczny do wykupienia lub prolongowania wzmiankowanych fantów srebrnych i złotych najdalej do dnia 29 Stycznia (10 Lutego) r. b. wszelkich zaś innych do dnia 16 (28) Lutego t. r. oznaczonym został.

Dla tego interesanci, a mianowicie właściciele takowych fantów, przed upływem powyższego terminu do kasy lombardu o wykupienie lub prolongowanie zdłosie się są obowiązani.

Wszyscy właściciele fantów dotychczas niewykupionych w czasie właściwym, którzy pomimo niniejszego ogłoszenia o tyle staną się obojętnemi na własny interes, iż nie będą korzystać z terminu wyżej oznaczonego, do wykupienia lub prolongowania przed d. 29 Stycznia (10 Lutego) r. b. co do wyrobów złotych i srebrnych a przed dniem 16 (28) Lutego r. b. co do innych sami sobie winę przypiszą gdy zastawione przez nich fanty złote i srebrne nie trzymające prób przepisanych, niezawodnie w wykonaniu Art. 3 Najwyższego Ukazu z dnia 10 (22) Kwietnia 1851 roku o zaprowadzeniu w Królestwie jednostajnych prób złota i srebra oraz art. 29 zaprowadzającego w tym celu probiernią, tejże probierni do stopienia a zarazem zamiany na gotowiznę po cenach właściwych odstawione będą a inne na licytacji w lombardzie sprzedane zostaną.

Niniejsze obwieszczenie podane zostaje do wiadomości powszechnej, przez pisma czasowe, jako to: „Dziennik Warszawski, Dniewnik Warszawski, Gazety: Polską, Warszawską i Policyjną, oraz Kurjery: Warszawski i Codzienny, niemniej przez przylepienie drukowanych egzemplarzy onego w miejscach publicznych.

Warszawa d. 11 (23) Stycznia 1873 r.

N. D. 474. Sąd Policji Poprawczej w Lublinie. Podaje do powszechnej wiadomości że wyrokiem Sądu tutejszego z d. 26 Stycznia (7 Lutego) r. z. już prawomocnym, mieszkaniec osady Opole gminy tegoż nazwiska powiatu Nowo-Aleksandryjskiego felczer starozak. Berek Ickowicz Flinder, za niedozwolone leczenie z Art. 576 K. K. G i P., skazany został na areszt przez tygodni trzy, z oddaniem go po wycierpianej karze pod dozór policyjny przez dwa lata i ogłoszeniem tego wyroku w pismach publicznych.

Lublin d. 5 (17) Stycznia 1874 r.

OTWARCIE SPADKOWE,
ОТКРЫТІЕ НАСЛѢДСТВЪ.

N. D. 771. *Rejent Kancelarji Ziemiańskiej w Warszawie.*

Po zaszłej śmierci Juljana Kartza właściciela dóbr Dębego małego z okręgu Stanisławowskiego, toczy się postępowanie spadkowe, do ukończenia którego termin na d. 16 (28) Maja 1874 r. w kancelarji podpisanego Rejenta wyznacza się.

Warszawa d. 30 Stycznia (11 Lutego) 1874 r.
Teofil Brzozowski, Rejent.

N. D. 764. *Rejent Kancelarji Ziemiańskiej w Kielcach.*

Podaje do wiadomości, iż po śmierci:

1. Julji z Karsznickich Stadnickiej właścicielki dóbr Obiechowa w jurisdykcji Sądu Pokoju Andrejewskiego położonych.

2. Piotra Giengielewicza współwłaściciela nieruchomości w mieście gubernialnem Kielcach jednej NN. pol. 36 i 37 hip. 14 drugiej Nr. pol. 401 hip. 269 trzeciej z półanka gruntu i ogrodu w polu na Załaziu Nr. pol. 83 hip. 46 oznaczonych.

Otwarły się spadki do regulacji których termin prekluzyjny przezemnie w kancelarji mojej na dzień 2 (14) Sierpnia b. r. oznacyony został.

Kielce d. 18 (30) Stycznia 1874 r.
G. Juszyński.

N. D. 763. Rejent Kancelarji Ziemiańskiej Gubernji Kieleckiej.

Ze śmiercią Franciszka Ferszter dnia 5 Lutego 1867 r. i żony jego Domiceli Fereszterowej d. 31 Grudnia (12 Stycznia) 1873/4 r. w mieście Kielcach nastąpioną, otworzył się spadek co do tytułu własności nieruchomości w m. Gubernialnem Kielcah przy ulicy Staro-Warszawskiej pod № pol. 124 położonej, a hyp. 272 oznaczonej, do regulacji którego termin prekluzyjny na d. 5 (17) Sierpnia b. r. został oznaczony.

Wzywa się przeto wszystkich jakowe prawa lub pretensje do tego spadku mieć mogących, aby z dowodami usprawiedliwiającemi w terminie tym zgłosili się do Kancelarji Ziemiańskiej Gubernji Kieleckiej przed podpisanego Rejenta.

Kielce d. 22 Stycznia (3 Lutego) 1874 r.
K. Holewiński.

N. D. 779. *Rejent Kancelarji Ziemiańskiej w Łomży.*

Z powodu śmierci: 1. Marjanny z Błońskich Brzeskiej właścicielki majątku ziemskiego Dąbrowa Wielka z przyległościami w okręgu Tykocińskim położonego; 2. Hilarego Dezyderjusza 2-ch imion Ryvantt wierzyciela sumy rs. 1,500 zabezpieczonej hypotecznie na dobrach Brzozowo Chrzczonki A. B. w Dziale IV pod Nr. 5. Toczy się postępowanie spadkowe, dla ukończenia których został naznaczony termin na dzień 2 (14) Lipca 1874 r. w którym strony interesowane, stawić się winny w Kancelarji Rejenta pod skutkami prekluzyj.

Łomża d. 14 (26) Stycznia 1874 r.
Dominik Sadowski.

REGULACJE HYPOTECZNE.
УСТРОЙСТВО ИПОТЕКЪ.

N D. 762. *Trybunał Cywilny w Kaliszu.*

Przychylnie do podania Karoliny z Zyglerów Berger wdowy i Jana Berger tejże syna pod dniem 3 (15) Grudnia 1873 r. o wywołanie pierwiastkowej regulacji hipoteki nieruchomości miejskiej w Kaliszu uczynionego i podaje do publicznej wiadomości iż w dniu 16 (28) Kwietnia 1874 r. o godzinie 10 z rana przed Teofilem Józefem Kowalskim Rejentem tutejszej kancelarji Ziemiańskiej odbędzie się w myśl przepisów prawa o hipotekach i przywilejach z roku 1818 pierwiastkowa regulacja hipoteki nieruchomości miejskiej w Kaliszu przy ulicy Szewckiej pod Nr. 577 położonej, składającej się z domu mieszkalnego z cegły niepalonej budowli, tudzież placu pod domem i ogrodu owocowego i warzywnego w posiadaniu podających Bergerów zostającej.

Wzywa zatem strony interesowane iżby w terminie powyż oznaczonym z prawami swemi jakie mieć mogą do tejże nieruchomości wraz z dowodami do tytułu własności posługiwać mającemi pod rygorem prawa przed delegowanym Rejentem stawiły się.

Kalisz d. 26 Grudnia (7 Stycznia) 1874 r.
Radca Stann Sulkowski.
za Sekretarza Ziółkowski.

N. D. 760. Sąd Pokoju w Kowalu.

Zawiadamia osoby interesowane, iż nieruchomość w P-cie Włocławskim w osadzie Chodecz w Rynku pod № 59 położona, składająca się z domu murowanego, zabudowań gospodarskich i ogrodu, wywołaną została do pierwiastkowej regulacji hypoteki, i termin do tej czynności przed Pisarzem Sądu tutejszego oznaczony został na d. 29 Kwietnia (11 Maja) r. b. Ogłoszenie decyzji jaka w skutek aktu pierwiastkowej regulacji zapadnie, nastąpi w dniu następnym.

Kowal d. 20 Stycznia (1 Lutego) 1874 r.
za Podsędka, Sosnowski Pisarz.

N. D. 729. Sąd Pokoju w Krasnostawie Wydział Hypoteczny.

Z powodu żądanej nowej regulacji hypoteki:

1. Nieruchomości składającej się z domu drewnianego parterowego gontem krytego, zabudowań gospodarskich i placu na którym takowe są wystawiane, oraz ogrodu w m. Krasnostawie pomiędzy własnościami SS-ów Mateusza Banaszkiewicza i małżonków Turkiewiczów położonej, poczynającej się od ulicy Zamkowej a kończącej się przy ogrodzie SS-ów Byrkowskiego Nr. P. 59 oznaczonej, do własności Benedykta Banaszkiewicza i SS-ów po Eleonorze Banaszkiewiczowej należyć mającej.

2. Nieruchomości składającej się z domu murowanego zabudowań ekonomicznych, placu na którym takowe są wystawiane i ogrodu w mieście Krasnostawie pomiędzy nieruchomością Benedykta Banaszkiewicza sukcesorów po zmarłej jego żonie Eleonorze i ulicą Mostową położonej, poczynającej się od ulicy Zamkowej a kończącej się przy ogrodzie ss-ów Bynkowskich № P. 58 oznaczonej, do własności Adama i Józefy małżonków Turkiewiczów należyć mającej.

Zawiadamia interesantów że regulacja 1-ej hypoteki nastąpi dnia 3 (15), drugiej dnia 6 (18) Maja 1874 r. w Sądzie tutejszym i wzywa ich aby do takowej obiście lub przez Pełnomocnika urzędownie i szczegółnie umocowanego zgłosili się i w dokumenta ich prawa u dawadniające zaopatrzyli się. Jeżeliby właściciel wywołanej nieruchomości nie stawił się, w terminie, na żądanie któregokolwiek z interesentów. skazany zostanie na karę pieniężną rs. 7 kop. 50 i utraci wszelkie dobrodziejstwa prawne względem swych wierzycieli.

Ogłoszenie decyzji jaka w skutek aktu regulacji wydaną będzie, nastąpi dnia 8 (20) Maja t. r. i od tego dnia czas do odwołania się od niej upływać zacznie.

Krasnostaw d. 15 (27) Stycznia 1874 r.
Podsędek, St. Dobkiewicz.

N. D. 759. Sąd Pokoju w Prasnyszu.

Na skutek żądania interesowanych stron, podaje się do publicznej wiadomości, iż w dniu 18 (30) Maja r. b. o godzinie 10-ej z rana odbędzie się pierwiastkowa regulacja hypoteki, a ogłoszenie decyzji nastąpi w dniu 20 Maja (1 Czerwca) 1874 r. a mianowicie:

I. Część na wsi Purzycach Trojanach należących do:

1. Józefa Zakrzewskiego i Franciszka Gołębiewskiego morgów 3.
2. Macieja i Teresy Humięckich morgów 3.
3. Florjana i Walentego Purzyckich morgów 3.

II. Na Purzycach Pomianach należących do:

1. Ignacego Jabłonowskiego i Telesfora Morawskiego.

III. Gruntu morgów 4 graniczącemi na szerokość miedzy gruntów Jana Wdowińskiego z jednej strony, a gruntami po Augustjańskiem z drugiej strony, a na długość miedzy drogą, przy kierkucie żydowskim, a drogą zwaną szerokich łąk, dawniej należących do Szczepana Boraczyńskiego i Jana Ojrzyńskiego, a teraz do Lejb Ber Luli w Mieście Ciechanowie położonych. Wzywa wiec wszystkich interesantów którzy jakie kolwiek bądź prawa do Nieruchomości tych mieć mogą, aby się w terminie oznaczonym osobiście lub przez pełnomocników szczególnie umocowanych z tytułami prawa ich udowodniającemi do protokułu regulacyjnego w Sądzie Pokoju w Prasnyszu podali, a to pod skutkami prawa z r. 1818 o hypotekach.

Prasnysz d. 18 (30) Stycznia 1874 r.
Podsędek, Billewicz.

LICYTACJE. — ТОРГИ.

N. D. 749. Magistrat Miasta Warszawy.

Dnia 25 Lutego (9 Marca) r. b. o godzinie 12-tej w południe, odbędzie się w sali posiedzeń Magistratu licytacja in plus przez opieczętowane deklaracje, na trzechletnie t. j. od dnia 2 (14) Czerwca r. b. do tegoż dnia i M-ca 1877 r. wydzierżawienie placu miejskiego w Warszawie pod Nr. 191 i 192 przy ulicy Krzywe Koło położonego, mającego powierzchni 2149,94, stóp kwadr: czyli 602 łokci kwadr: z parkanem frontowym długości stóp 30⁵/₆ wysokości stóp 9,5 od sumy dzierżawnej rs. 181, kop. 5, rocznie ustanowionej, w warunkach zamieszczonej i do niniejszej licytacji podanej.

Mający przeto zamiar ubiegania się o takową dzierżawę, złożą w czasie i miejscu wyżej oznaczonym opieczętowane deklaracje, napisane na papierze stemplowym ceny kop. 70 podług wzoru niżej zamieszczonego, a w tych wyraźnie literami bez skrobania, poprawek i przekreśleń wypiszą, jaki odstępują procent od sumy wykazem kosztów objętej i do niniejszej licytacji podanej.

Nadto do deklaracji dołączyć należy kwit kasy głównej Ekonomicznej miasta Warszawy na złożone w tejże kasie vadium w ilości rs. 20 i na koszta ogłoszenia rs. 12, które nieutrzymującemu się przy licytacji natychmiast zwrócone będą.

Bliższe warunki dotyczące w mowie będącej licytacji są do przejrzenia w Wydziale administracyjnym Magistratu każdodziennie wyjąwszy dni świątecznych.

Wzór do deklaracji

Wskutek ogłoszenia z dnia... podaję niniejszą deklarację, mocą której podejmuję się wydzierżawić na lat trzy, to jest od dnia 2 (14) Czerwca r. b. do tegoż dnia i miesiąca 1877 r. plac miejski w Warszawie pod Nr. 191 i 192, przy ulicy Krzywe Koło położonej, mający powierzchni 2149,94, stóp kwadr: czyli 602 łokci kwadr: z parkanem frontowym długości stóp 30⁵/₆ wysokości stóp 9,5 od sumy dzierżawnej rs. sto ośmdziesiąt jeden kop. pięć rocznie ustanowionej, w warunkach zamieszczonej i do niniejszej licytacji podanej, za sumę rubli N. N (wypisać literami) poddając się wszelkim obowiązkom i zastrzeżeniom w warunkach licytacyjnych zamieszczonym.

Kwit na złożone w kasie Głównej Ekonomicznej miasta Warszawy vadium w ilości rs. 20, i na koszta ogłoszenia rs. 12 przy niniejszem załączam.

Stałe moje zamieszkanie w N. N. pisałem dnia N. N. (podpisać wyraźnie imie i nazwisko).

Warszawa d. 25 Stycznia (6 Lutego) 1874 roku.
1—3.

N. D. 748. *Magistrat Miasta Warszawy.*

Dnia 27 Lutego (11 Marca) r. b. o godzinie 12-ej w południe, odbędzie się w sali posiedzeń Magistratu licytacja głośna in plus, na trzyletnie to jest 1874, 1875 i 1876 r. do 1 (13) Stycznia 1877 r. wydzierżawienie placu miejskiego w Warszawie pod Nr. 3026, przy ulicy Czerniakowskiej położonego, mającego powierzchni 494,24 sąż. kwadr. czyli 6781¼ łokci kwadr, od sumy rubli dziesięć rocznie ustanowionej, w warunkach zamieszczonej, i do niniejszej licytacji podanej.

Mający przeto zamiar ubiegania się o takową dzierżawę, zgłoszą się w czasie i miejscu wyżej oznaczonym, wraz z kwitem Kasy Głównej Ekonomicznej miasta Warszawy na złożone w tejże kasie vadium w ilości rs. 10 i na koszta ogłoszenia rs. 10, które nie utrzymującemu się przy licytacji, natychmiast zwrócone będą.

Bliższe warunki dotyczące w mowie będącej licytacji, są do przejrzenia w Wydziale Administracyjnym Magistratu każdodziennie, wyjąwszy dni świątecznych.

Warszawa d. 26 Stycznia (7 Lutego) 1874 r.
1—3

N. D. 557. Wydział Górnictwa.

Na przedaż Węgla Kamiennego dobywanego w latach 1874 i 1875 z Kopalni Rządowo-Górniczych Okręgu Zachodniego, położonych w powiecie Bendińskim, gubernji Petrokowskiej, pozostałego po zaspokojeniu potrzeb zakładów, odbytą będzie w Izbie Skarbowej Warszawskiej w dniu 21 Lutego (5 Marca) 1874 r. o godzinie 1-ej po południu, licytacja in plus przez opieczętowane deklaracje, zaczynając od cen za każdy korzec miary Warszawskiej węgla kamiennego na miejscu jego dobycia, mianowicie:

Na kopalni Ksawery i szybie Koszelew, grubego, od kopiejek 44 (czterdziestu czterech), kostkowego, od kop. 39 (trzydziestu dziewięciu), czystego drobnego (orzesznika), od kop. 10 (dziesięciu), drobnego z miałem od kop. 6 (sześciu), miału węglowego, od ½ ('pół) kopiejki.

Na kopalniach Cieszkowski, Łabęcki, Nowa, Reden, Szuman, Hieronim i innych mogących być otwartemi w ciągu lat 1874 i 1875, grubego, od kop. 38 (trzydziestu ośmiu), kostkowego, od kop. 33 (trzydziestu trzech), czystego drobnego (orzesznika) od kop. 10 (dziesięciu), drobnego z miałem, od kop. 4½ (czterech i pół), miału węglowego od ½ (pół), kopiejki.

Vadjum oznacza się gotowizną na sumę rs. 20,000 i na koszta licytacyjne rs. 150.

Jeżeli zaś na vadjum będą składane papiery procentowe, to winny być liczone o 10% niżej kursu giełdy Warszawskiej w dniu poprzedzającym licytację.

Warunki szczegółowe i wzór deklaracji można przejrzeć codziennie, oprócz świąt i dni galowych: w Wydziale Górnictwa w St. Petersburgu, w Izbie Skarbowej Warszawskiej i w Zarządzie Naczelnika Górniczego Okręgu Zachodniego w Dąbrowie.

St. Petersburg 15 Stycznia 1874 r.
2—3.

N. D. 723. Dyrekcja Szczegółowa Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego w Suwałkach.

Na zasadzie art. 7 Postanowienia b. Rady Administracyjnej z d. 28 Czerwca (10 Lipca) 1860 r., Reskryptu Dyrekcji Głównej z dnia 20 Września (2 Października) 1873 r. Nr. 19,258, uwiadamia wszystkich interesowanych, a w szczególności:

1° Julję Mierczyńskę wierzycielkę rs. 300.
2° Konstancję i Michała Ostrowskich wierzycieli rs. 300.
3° Macieja i Marjannę Saniewskich wierzyciel rs. 1,500, i
4° Wincentego Święckiego wierzyciela, z zamieszkania niewiadomych, iż dobra ziemskie Bryki z realnościami jakie wykaz hyp obejmuje, tudzież ze wszelkiemi przyległościami i przynależytościami, położone w okręgu Tykocińskim Gubernji Łomżyńskiej jako zalegające w ratach Towarzystwu Kredytowemu Ziemskiemu należnych w sumie rsr. 788 kop. 86, wystawione są na sprzedaż przymusową przez licytację publiczną.

Przedaż odbywać się będzie w obec Radcy Dyrekcji Szczegółowej w dniu 31 Sierpnia (12 Września) 1874 r. poczynając od godziny 10 z rana w Kancelarji Hypotecznej, Rejenta kancelarji Ziemiańskiej Ludwika Rutkowskiego w mieście Łomży przed tymże Rejentem, lub innym. któryby go zastępował. Vadium oznaczone jest do licytacji w sumie rs. 1,520 w gotowiznie, lub w listach zastawnych z właściwemi kuponami. Licytacja rozpocznie się od sumy rs. 11,125.

Warunki licytacyjne są do przejrzenia w właściwej księdze wieczystej i w biórze Dyrekcji Szczegółowej

Ostrzeżenie. W razie niedojścia do skutku powyższej sprzedaży dla braku licytantów, druga i ostateczna sprzedaż od zniżonego szacunku odbytą będzie bez dalszych nowych doręczeń w terminie jaki Dyrekcja Szczegółowa oznaczy i w pismach publicznych raz jeden ogłosi.

Suwałki d. 19 (31) Stycznia 1874 r.
Prezes, Sobolewski.
Pisarz, Świętosławski.

N. D. 723. Dyrekcja Szczegółowa Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego w Suwałkach.

Na zasadzie art. 7 Postanowienia Rady Administracyjnej z dnia 28 Czerwca (10 Lipca) 1860 r. i reskryptu Dyrekcji Głównej z dnia 18 (30) Września 1873 r. Nr. 18,937 uwiadamia wszystkich interesowanych, a w szczególności:

1° Fryderyka Ehmike wierzyciela 3-ch letniego procentu od kapitału Listami Zastawnemi spłaconego, i

2° Klementynę Brodowską wierzycielkę rs. 500, z zamieszkania niewiadomych, iż dobra ziemskie Soboliszki z realnościami jakie wykaz hypoteczny obejmuje, tudzież ze wszelkiemi przyległościami i przynależytościami, położone w okręgu Kalwaryjskim gubernji Suwałkskiej jako zalegające w ratach Towarzystwu Kredytowemu Ziemskiemu należnych w sumie rs. 790 kop. 7½ wystawione są na sprzedaż przymusową przez licytację publiczną.

Przedaż odbywać się będzie w obec Radcy Dyrekcji Szczegółowej w dniu 17 (29) Września 1874 r., poczynając od godziny 10 z rana w Kancelarji Hypotecznej Rejenta Kancelarji Ziemiańskiej Władysława Russockiego w mieście Suwałkach przed tymże Regentem lub innym któryby go zastępował. Vadium oznaczone jest do licytacji w sumie rs. 1,460 w gotowiźnie lub listach zastawnych z właściwemi kuponami. Licytacja rozpocznie się od sumy rs. 47,267 kop. 60.

Warunki licytacyjne są do przejrzenia w właściwej księdze wieczystej i w biórze Dyrekcji Szczegółowej.

Ostrzeżenie. W razie niedojścia do skutku powyższej przedaży dla braku licytantów, druga i ostateczna sprzedaż od zniżonego szacunku odbytą będzie bez dalszych nowych doręczeń, w terminie jaki Dyrekcja Szczegółowa oznaczy i w pismach publicznych raz jeden ogłosi.

Suwałki d. 19 (31) Stycznia 1874 r.
Prezes Sobolewski.
Pisarz Świętosławski.

N. D. 723. Dyrekcja Szczegółowa Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego w Suwałkach.

Na zasadzie art. 7, postanowienia Rady Administracyjnej z d. 28 Czerwca (10 Lipca) 1860 r. i reskryptu Dyrekcji Głównej z dnia 20 Września (2 Października) 1873 r. Nr 19,269 uwiadamia wszystkich interesowanych, a w szczególności kościół w Poświętnym wierzyciela rs. 1575 z zamieszkania niewiadomego, iż dobra ziemskie Stokowisko z realnościami jakie wykaz hypoteczny obejmuje, tudzież ze wszelkiemi przyległościami i przynależytościami, położone w okręgu Tykocińskim gubernji Łomżyńskiej jako zalegające w ratach Towarzystwu Kredytowemu Ziemskiemu należnych w sumie rs. 784 kop 68, wystawione są na sprzedaż przymusową przez licytację publiczną.

Przedaż odbywać się będzie w obec Radcy Dyrekcji Szczegółowej w dniu 24 Sierpnia (5 Września) 1874 r., poczynając od godziny 10 z rana w Kancelarji Hypotecznej, Rejenta Kancelarji Ziemiańskiej Dominika Sadowskiego w mieście Łomży przed tymże Rejentem lub innym któryby go zastępował.

Vadium oznaczone jest do licytacji w sumie rs 1,520 w gotowiźnie lub w Listach Zastawnych z właściwemi kuponami. Licytacja rozpocznie się od sumy rs. 8,882.

Warunki licytacyjne są do przejrzenia w właściwej księdze wieczystej i w biurze Dyrekcji Szczegółowej.

Ostrzeżenie. W razie niedojścia do skutku powyższej sprzedaży dla braku licytantów, druga i ostateczna sprzedaż od zniżonego szacunku, odbytą będzie bez dalszych nowych doręczeń, w terminie jaki Dyrekcja Szczegółowa oznaczy i w pismach publicznych raz jeden ogłosi.

Suwałki d 19 (31) Stycznia 1874 r.
Prezes, Sobolewski.
Pisarz Świetosławski.

N. D. 765. Pisarz Trybunału Cywilnego w Warszawie.

Stosownie do art. 682 K. P. S. wiadomo czyni: iż na żądanie Marjanny z Salwowskich 1° ślubu Rogalskiej obecnie Michała Wardackiego Majstra rzeźniczego małżonki w asystencji i za upoważnieniem tegoż męża swego czyniącej, czyli obojga małżonków Wardackich w Warszawie pod N. 1857 zamieszkałych a zamieszkanie prawne do tego interesu i całego postępowania subhastacyjnego u Seweryna Kozarzewskiego Patrona przy Trybunale Cywilnym w Warszawie, w Warszawie pod Nr. 592 zamieszkałego, obrane mających w poszukiwaniu sumy rs 4200, z procentem 5% od d. 17 Listopada n. s. 1873 r. liczyć się winnym i kosztów od Jana i Tekli z Rząców małż. Piotrowskich obywateli właścicieli nieruchomości w Warszawie, pod Nr. 2309b., tamże zamieszkałych, prot kułem Jana Orłowskiego Komornika przy Trybunale tutejszym w dniu 22 Grudnia 1873 (3 Stycznia 1874 r.,) sporządzonym, w drodze sądowej przymuszonego wywłaszczenia, zajętą i zaaresztowaną została.

NIERUCHOMOŚĆ

w Warszawie pod Nr. 2309B. za rogatkami Powązkowskiemi, przy zbiegu dróg: Zaokopowej i przy Cmentarzu Powązkowskim w tyle idącej, a wedle taryfy miasta Warszawy przy ulicy Dzikiej w urzędzie Policji Wykonawczej Cyrkułu V i VI Powązkowskiego, w gminie tegoż Cyrkułu i Magistratu miasta Warszawy parafii Najświętszej Marji Panny, pod jurisdykcją Sądu Pokoju Wydziału II w Warszawie, w powiecie i gubernji Warszawskiej na gruncie dziedzicznym położona, prawem własności do egzekwowanych dłużników Jana i Tekli z Rząców małżonków Piotrowskich należąca, i w tychże posiadaniu zostająca poszukiwaną wierzytelnością hypotecznie obciążona, ogólnej rozległości gruntu oprócz 1912 łokci kwadratowych do miasta Warszawy należącego, około łokci kwadratowych 215,379 albo arszynów 172,303⅓ w przybliżeniu mieć mogąca.

Na gruncie tej nieruchomości stoją następujące zabudowania:

1. Dom z drzewa gontami kryty, 2 kominy murowane mający.
2. Przystawka z drzewa, gontami kryta.
3. Piwnica w ziemi, ziemią obłożona, gontami kryta.
4. Parkan z drzewa, z desek i sztachetowy z furtką.
5. Parkan z drzewa sztachetowy.
6. Studnia balami cembrowana.
7. Parkanik z drzewa sztachetowy z furtką.
8. Parkanik z drzewa z desek.
9. Brama z drzewa z wierzejami podwójnemi.
10. Parkan z drzewa sztachetowy.
11. Parkanik z drzewa z desek.
12. Kloaka z drzewa z desek, deskami kryta.
13. Buda dla psa.
14. Kurnik z drzewa deskami kryty.
15. Gołębnik z drzewa, deskami kryty.
16. Studnia balami cembrowana z pompą.
17. Parkanik z drzewa sztachetowy z furtką
18. Szopa z drwalnią, z drzewa z bali i desek deskami kryta.
19. Dół z wapnem deskami cembrowany.
20. Parkan z drzewa z desek z bramą i furtką.
21. Parkan drzewa z desek i sztachet z furtką.
22. Plac na którym inspekta urządzone składające się z skrzyń inspektowych sztuk 85.
23. Kupa ziemi inspektowej.
24. Stajenka z drzewa gontami kryta.
25. Buda z drzewa dla psa.
26. Szopa z drzewa gontami kryta.
27. Okien inspektowych oszklonych sztuk 250.
28. Przystawka z drzewa gontami kryta.
29. Parkan z drzewa.
30. Sadzawka wyszlamowana, niezarybiona z pompą w niej stojącą i korbą z drzewa, oraz szluzą do ścieku wody balami z drzewa cembrowaną.
31. Most z bali z drzewa.
32. Kadź z drzewa.
33. Trzy mostki z drzewa.
34. Sadzawka.
35. Domek z drzewa gontami kryty z jednym kominem murowanym.
36. Domek z drzewa gontami kryty o jednym kominie murowanym.
37. Parkan z drzewa.
38. Drzew owocowych około sztuk 1,000, szkółka drzewek owocowych i szkółka drzewek dzikich. Kilkadziesiąt krzewów bzu, agrestu i porzyczek, oraz rozmaitych innych drzew dzikich.

Inwentarz żywy i martwy obecnie znajduje się: koni 2, wóz 1, pług 1. płużyca 1, bron drewnianych 2.

W nieruchomości tej prócz egzekwowanych Piotrowskich, jako ogrodników i ich służby, lokatorów niema.

Obszerniejsze opisanie powyż zajętej i zaaresztowanej nieruchomości znajduje się w akcie zajęcia u przedażą kierującego Seweryna Kozarzewskiego Patrona przy Trybunale Cywilnym w Warszawie, pod Nr. 592 zamieszkałego, zaś zbiór objaśnień i warunki sprzedaży w kancelarji Trybunału tutejszego w Wydziale I złożone, przejrzane być mogą.

Zajęcie w kopjach doręczono:

1. JW. Kalikstowi Witkowskiemu Prezydentowi miasta Warszawy, w Warszawie pod Nr. 462 urzędującemu, na ręce Władysława Rożyckiego urzędnika tegoż Magistratu.

2. Janowi Swieszewskiemu Pisarzowi Sądu Pokoju Wydziału II w Warszawie, w Warszawie pod Nr. 790 urzędującemu na ręce własne.

Obudwom d. 7 (19) Stycznia 1874 r.

Wniesiono do księgi wieczystej powyż zajętej nieruchomości w Warszawie dnia 8 (20) Stycznia 1874 roku, a w dniu dzisiejszym do księgi zaaresztowań w kancelarji Trybunału tutejszego, na ten cel utrzymywanej, wpisanem zostało.

Pierwsza publikacja zbioru objaśnień i warunków sprzedaży, odbędzie się na jawnem posiedzeniu Trybunału Cywilnego w Warszawie w Wydziale I-ym w miejscu zwykłych posiedzeń przy ulicy Długiej pod Nr. 549 o godzinie 10 z rana d. 5 (17) Marca 1874 r.

Sprzedażą kierować będzie Seweryn Kozarzewski Patron którego zamieszkanie jest wyżej wskazane.

Warszawa d. 22 Stycznia (3 Lutego) 1874 r.
R. Linowski.

Wywieszono na tablicy w sali ustępowej Trybunału Cywilnego w Warszawie.

Warszawa d. 22 Stycznia (3 Lutego) 1874 r.
R. Linowski.

N. D. 767.

Podpisany Patron przy Trybunale Cywilnym w Warszawie pod Nr. 1767 zamieszkały, jako Obrońca Emilji Laskowskiej, wdowy, współwłaścicielki nieruchomości Nr. 1066*m* w Warszawie położonej, zaś pod Nr. 970 zamieszkałej, zawiadamia i ogłasza: iż na zasadzie wyroków Trybunału Cywilnego w Warszawie z dnia 4 (16) Października 1873 r. i 28 Listopada (10 Grudnia) t. r., pierwszego dział majątku po n. Józefie Laskowskim pozostałego z współwłasności nieruchomości Nr. 1066*m* w Warszawie składającego się, nakazującego, oraz sprzedaż nieruchomości Nr. 1066*m* w Warszawie postanawiającego; drugiego taksę tejże nieruchomości zatwierdzającego; obudwóch zapadłych na powództwo Emilji Laskowskiej przeciwko Ksaweremu Laskowskiemu obywatelowi pod Nr. 1665 i Karolowi Roesler, właścicielowi nieruchomości pod Nr. 970 obudwom w Warszawie zamieszkałym; pierwszemu jako opiekunowi ad hoc, drugiemu jako opiekunowi przydanemu Zofji-Marji, Bronisławy-Joanny i Wacława-Henryka nieletnich po dwa imiona mających, po n. Józefie Laskowskim pozostałych dzieci, sprzedaną będzie przez publiczną licytację w drodze działów

NIERUCHOMOŚĆ Nr. 1066*m*

w Warszawie przy rogu ulicy Marszałkowskiej i Zielonego Placu, na gruncie dziedzicznym położona, składająca się:

1. Z domu frontowego, narożnego od ulicy Marszałkowskiej i Zielonego Placu.
2. Z dwóch oficyn z których jedna o trzech piętrach.
3. Komórek i stajni.
4. Studni, kloak i bruku.
5. Gruntu wynoszącego łokci kw. 3286.

Obszerniejsze opisanie znajduje się w taksie Sądowej przez biegłych sporządzonej, która jako też warunki licytacyjne przejrzane być mogą w Kancelarji Podpisarza Trybunału Cywilnego Wydziału IV w Warszawie i u Lucjana Bojasińskiego Patrona sprzedaż tę popierającego.

Po odbyciu w d. 7 (19) Grudnia 1873 r. pierwszej publikacji zbioru objaśnień i warunków licytacyjnych, termin do drugiej publikacji a zarazem przygotowawczego przysądzenia wyznaczony został na dzień 22 Stycznia (3 Lutego) 1874 r. godzinę 1¼ z południa, który się odbędzie przed W. Restorfem Sędzią Trybunału delegowanym, w miejscu zwykłych posiedzeń Trybunału Cywilnego Wydziału IV w Warszawie pod Nr. 549.

Licytacja zacznie się od sumy rs. 81,668 kop. 70 jako szacunku taksą biegłych wynalezionego.

Warszawa d. 21 Grud. (2 Stycz.) 1873/4 r.
Lucjan Bojasiński Patron.

Po odbyciu w d. 22 Stycznia (3 Lutego) 1874 r. drugiej publikacji zbioru objaśnień i warunków licytacyjnych, a zarazem przygotowawczego przysądzenia nieruchomości Nr. 1066*m* w Warszawie położonej, termin do ostatecznego przysądzenia rzeczonej nieruchomości Nr. 1066*m* na dzień 12 (24) Lutego 1874 r. godzinę 1¾ z południa wyznaczony został, który się odbędzie w miejscu zwykłych posiedzeń Trybunału Cywilnego w Warszawie w Wydziale IV pod Nr. 549 przy ulicy Długiej, przed W. Restorfem Sędzią delegowanym.

Licytacja zacznie się od sumy rs. 81,608 kop. 70 jako szacunku taksą biegłych wynalezionego vadium wynosi rs. 5,000.

Lucjan Bojasiński Patron.

N. D. 777. Ruchomości jako to: różne meble jesionowe, olszowe i sosnowe, garderoba. bielizna i pościel, kosztowności, porządki i naczynia kuchenne i t. p. objekty należące do spadku po Marji Gnabs, sprzedane zostaną przez publiczną licytację w nowym terminie 7 (19) Lutego 1874 r. poczynając od godziny 11 z rana w domu pod Nr. 2233/5 przy ulicy Pokornej w Warszawie.

L. Wichrowski, Rejent.

N. D. 776. Prawnie zajęte ruchomości w drodze egzekucji Sądowej w d. 1 (13) Lutego r. b. o godz. 10 rano, na Starem Mieście, garderoba, bielizna, łóżka jesionowe, warsztaty pończosznicze, zegar i t. p., d. 7 (19) Lutego t. r. o godz. 10 rano na Muranowie, kapoty syberynowe, szal turecki i wełniany, samowar. i t. p. i d. 5 (17) Lutego r. b. o godz. 10 rano na Grybowie, meble jesionowe, lustro i t. p. przez publiczną licytację sprzedane zostaną.

S. Krasuski Komornik.
ulica Długa Nr. 586*b* (Eldorado).

N. D. 775. Prawnie zajęte meble sosnowe, jesionowe, topolowe, machoniowe, zegary, lustra, samowary, i t. p. sprzedane będą przez publiczne licytacje w Warszawie na targach: pod Trzema Krzyżami dnia 31 Stycznia (12 Lutego) 1874 r. o godzinie 10 rano, na Muranowie d. 1 (13) Lutego r. b. o godz. 10 rano, za Żelazną bramą d. 4 (16) i 7 (19) Lutego r. b. o godz. 10 rano, na Starym Mieście d. 1 (13) i 11 (23) Lutego r. b. o godz: 10 rano i na Pradze na targu Wołowym d 1 (13) Lutego r. b. o godz. 12 w południe meble różne, żyto, owce i t. p. d. 1 (13) Lutego r. b. o godz: 12 w południe.

Aleksander Nowicki, Komornik № 550.

N. D. 772. Prawnie zajęte meble różne, mydła, moździerze, lichtarze, świeczniki, zegary, obrączki złote, zegarki srebrne kieszonkowe, suknie damskie i męzkie, kapoty, bielizna, samowary, żelazka do prasowania, lampy, tualetka, lustra, klosze szklanne, tace, beczki, ktuały, książki hebrajskie, klosze do kwiatów, talerze i t. p. w dniach 1 (13) Lutego r. b. godz. 10 pod Lwem, o 11 na Muranowie, w d. (16) t. m. i r. o godz. 9 pod Lwem, o 10 na Grzybowie i w d. 13 (25) Lutego 1874 r. o godzinie 11 na targu Wołowym w Pradze przy Warszawie, przez publiczną licytację sprzedane zostaną.

Antoni Holtorff, Komornik.
N. 1769a (12 ul. Ś-to Jerska).

N. D. 774. Podaję do powszechnej wiadomości, że zajęte w drodze egzekucji sądowej przedmiota, jako to: barchan, negliżyki, kołnierzyki, spódnice, mufki, obrusy kolorowe, kaftaniki i suknie damskie, rozmaite materje, okrycie damskie, bielizna, chustki wełniane, rygale sklepowe, meble machoniowe i jesionowe, garderoba damska i męzka, lrstra, zegar, sprzęty kuchenne i t. p. sprzedane zostaną przez publiczną licytację w d. 31 Stycznia (12 Lutego) r. b. o godz. 9 rano. na gruncie nieruchomości Nr. 549 lit. B. w Warszawie, a to na mocy upoważnienia Trybunału Cywilnego w Warszawie z d. 19 (31) Stycznia r. b. Nr. 941.

Walenty Listopad, Komornik

N. D. 795. W dniu 31 Stycznia (12 Lutego) 1874 r. o godzinie 11 z rana na targu Muranów prawnie zajęte ruchomości jako to: meble machoniowe, jesionowe, lustra, i o godz. 12 w południe na targu w Rynku Starego miasta meble jesionowe, sosnowe lampy, w d. 6 (18) b. m. r. o godzinie 10 z rana w Rynku Starego miasta, meble jesionowe, garderoba, bielizna, naczynia kuchenne. altana rozbierana, i t. p. w d. 7 (19) b. m. i r. o godzinie 1 z południa na targu w mieście Mszczonowie. powozy, konie cugowe, meble różne w d. 8 (20) b. m. i r. o godzinie 12 w południe na targu Grzybów meble machoniowe jesionowe, obrazy, lustra, naczynia różne srebrne i t. p. w d. 11 (23) b. m. i r. godzinie 1 z południa na targu Muranów meble machoniowe, jesionowe, i o godz. 2 na tymże targu, meble jesionowe, naczynia miedziane i mosiężne oraz o godzinie 3 na tymże targu meble jesionowe, lustro, tales, przez publiczną licytację sprzedane zostaną.

Józef Rosiński, Komornik,
pod Nr. 489d 17 (Miodowa).

N D. 796. Prawnie zajęte w drodze egzekucji sądowej ruchomości jako to: krzesła i fotele maahoniowe, szesiąg, lampy kandelabry brązowe, umywalnia jesionowa w d. 31 Stycznia (12 Lutego) 1874 r. o godzinie 10 z rana na targu Grzybów zwanym w Warszawie przez publiczną licytację sprzedane będą.

Teofil Konarzewski, Komornik

ZAPOZWY EDYKTALNE I ŚLEDCZE.
ВЫЗОВЫ КЪ СУДУ

N. D. 603. Sąd Policji Poprawczej Wydziału I go w Warszawie, wzywa Moszka Izraela Nadeltragera, lat 39 liczącego, pierwej w domu pod Nr. 1778d. zamieszkałego, obecnie z miejsca swego zamieszkania niewiadome go, aby w przeciągu 30 u dni, licząc od dnia niniejszego ogłoszenia stawił się w Sądzie gdyż w przeciwnym razie postąpiono z nim będzie według prawa

Warszawa d. 10 (22) Stycznia 1874 r.

N. D. 312. Sąd Policji Poprawczej w Kalwarji zapozywa Mortchela Rozenblum, ostatecznie w m. Szakach, powiecie Marjampolskim zamieszkałego, a obecnie z pobytu niewiadomego, aby niezawodnie w ciągu miesiąca jednego stawił się w Sądzie tutejszym, dla wysłuchania wyroku tegoż Sądu w d. 16 (28) Marca 1871 r, w sprawie p-ko niemu zapadłego, którym za defraudację spirytu u ar. art. 3, 31 47 78, 79, 80 i 84 przepisów o karach i art. 61 K. K. i GP oprócz obowiązku opłacenia akcyzy rs 1 kop 1½, na karę pieniężną rs 2 kop 1½ lub w razie niemożności opłacenia tej kary na osadzenie w wieży przez dni cztery skazany został, zakwestjonowany spirytus skonfiskować postanowiono, oraz dla wysłuchania appelacji Prokuratora Król. od powyższego wyroku założonej, z nadmienieniem iż w przeciwnym razie stosownie do § 578 i 579 O. K. P. zaoczny wyrok wydany będzie, zaś kara na majątku natychmiast, a na osobie po ujęciu wykonaną będzie

Kalwarja d. 2 (14) Stycznia 1874 r.

OGŁOSZENIA RZADOWE — КАЗЕННЫЯ ОБЪЯВЛЕНІЯ.

LICYTACJE. — ТОРГИ.

N. D. 768. Pisarz Trybunału Cywilnego w Warszawie.

Stosownie do art. 682 K. P. S. wiadomo czyni iż na żądanie Józefa Poznańskiego Sędziego Trybunału Handlowego w Warszawie pod Nr. 1382 zamieszkałego, a zamieszkanie prawne do tego interesu i całego postępowania subhastacyjnego u Zygmunta Krysińskiego Mecenasa w Warszawie pod Nr. 556 zamieszkałego obrane mającego, w poszukiwaniu sumy rs. 6898 z procentem 6% od dnia uchybionego terminu liczącym się i kosztów od Julji z domu do Vitte po Fryderyku Meltzer pozostałej wdowy, właścicielki dóbr Duczki tamże w powiecie Radymińskim zamieszkałej, protokółem Michała-Wacława Markiewicza Komornika przy Trybunale tutejszym w d. 6 (18) Października 1870 r. spisanym w drodze sądowej przymuszonego wywłaszczenia zajęte i zaaresztowane zostały

DOBRA ZIEMSKIE

Duczki z przyległościami i przynależytościami poprzednio do ogółu dóbr Lipiny należące, obecnie odsegregowane i oddzielną księgę wieczystą mające, w gminie Ręczaju parafji Kobyłka w powiecie dawniej Stanisławowskim a obecnie Radymińskim gubernji Warszawskiej pod jurisdykcją Sądu Pokoju w Radyminie, przy planie drogi żelaznej warszawsko Petersburgskiej położone, prawem własności do exekwowanej dłużniczki Julji z domu Vitte po Fryderyku Meltzer pozostałej wdowy należące i w jej posiadaniu i użytkowaniu zostające, przybliżonej rozległości gruntu w jednym kawale niczyją obcą własnością nieprzedzielonych około włók 22 miary nowopolskiej mieć mogące a w szczególności:

a) Boru sosnowego i brzozowego około włók dwie.

b) Zarośli sosnowych z brzeziną włók dwie.

c) Łąk dwukośnych w kilku miejscach około mórg 40.

d) Resztę zajmują pola, ogrody zabudowania nieużytki i wody.

Na gruncie tych dóbr znajdują się następujące dworskie zabudowania:

1. Dom (dwór) drewniany parterowy z gankiem gontami kryty z kominem murowanym.
2. Sztachety drewniane z bramą dwuskrzydłową i furtką.
3. Spichrz z drzewa w węgieł postawiony gontami kryty.
4. Sztachety od strony ogrodu z furtką.
5. Piwnica czyli parsk w sieni urządzony deskami kryty z przystawką.
6. Kloaka z desek o dwóch sedesach deskami kryta.
7. Stodoła w słupy murowane i deski zbudowana słomą kryta.
8. Stajnia z drzewa w słupy murowane gontem kryta.
9. Studnia balami cembrowana bez przykrycia z żurawiem i kubłem.
10. Piwnica (lamus) sklepi na gontem kryta.
11. Serownik drewniany na takimże słupie.
12. Chałupa z bali w węgieł zbudowana słomą kryta o jednym kominie murowanym.

Zabudowania te połączone są płotami.

13. Sadzawka mała niezarybiona w ogrodzie warzywnym.
14. Ogród przy dworze nieogrodzony z kilkunastu drzew dzikich i kilku owocowych składający się.
15. Dzwonek na słupku.
16. Stodoła z bali w słupy zbudowana słomą kryta o dwóch klepiskach z kieratem bez przykrycia.
17. Topoli włoskich około łokci 20.
18. Chałupa z bali w węgieł postawiona słomą kryta o jednym kominie murowanym z przystawką.
19. Chlewek z drzewa bez przykrycia.
20. Chałupa z bali w węgieł zbudowana słomą kryta z przystawką o jednym kominie murowanym.
21. Chlewek z drzewa słomą kryty.
22. Karczma z bali w węgieł zbudowana gontem kryta o dwóch kominach murowanych z tyłu przybudowany zajazd z desek słomą kryty.
23. Studnia balami cembrowana bez przykrycia z żurawiem i kubłem.

Inwentarz na gruncie znajduje się następujący: żywy: wołów par 4, koni sztuk 8, krów dojnych 2; martwy: młocarnia jedna, sieczkarnia 1, młynek 1, wozów 2, bron 4, soch 4.

Karczma jest nie czynna i pachtu nic ma.

Obszerniejsze opisanie powyż zajętych i zaaresztowanych dóbr znajduje się w akcie zajęcia u sprzedażą kierującego Zygmunta Krysińskiego Mecenasa, w Warszawie pod Nr. 556 w Warszawie zamieszkałego, zaś zbiór objaśnień i warunki sprzedaży w Kancelarji Pisarza Trybunału tutejszego w Wydziału I złożony, przejrzany być może.

Zajęcie w kopjach doręczono:

1. W. Ludwikowi Przezdzieckiemu, Pisarzowi Sądu Pokoju w Radyminie w temże mieście urzędującemu, na ręce Piotra Żebrowskiego Podpisarza tegoż Sądu.
2. Karolowi Litwickiemu, Wójtowi gminy Ręczaje we wsi Ręczajach urzędującemu, na ręce własne.

Obudwom dnia 26 Paźdz (7 Listop.) 1870 r.

Wniesiono do księgi wieczystej powyż zajętych i zaaresztowanych dóbr w Warszawie dnia 3 (15) Listopada 1870 r., zaś w dniu dzisiejszym do księgi zaaresztowań w Kancelarji Pisarza Trybunału tutejszego w Wydziale I na ten cel utrzymywanej wpisanem zostało.

Pierwsza publikacja zbioru objaśnień i warunków sprzedaży odbędzie się na audjencji jawnej Trybunału Cywilnego w Warszawie w miejscu zwykłych posiedzeń przy ulicy Długiej pod Nr. 549 o godzinie 10 z rana w Wydziale I dnia 15 (27) Stycznia 1871 r.

Sprzedażą kierować będzie Zygmunt Krysiński Mecenas którego zamieszkanie jest wyżej wskazane.

Warszawa d. 17 (29) Listop. 1870 r.
Radca Dworu Zgórski.

Wywieszono na tablicy w Sali ustępowej Trybunału Cywilnego w Warszawie.

Warszawa d. 17 (29) Listop. 1870 r.
Radca Dworu Zgórski.

Po odbyciu w dniach 15 (27) Stycznia, 29 Stycznia (10 Lutego) i 12 (24) Lutego 1871 r. trzech publikacji zbioru objaśnień i warunków licytacyjnych, termin do przygotowawczego przysądzenia dóbr ziemskich Duczki z przyległościami, wyznaczony został na dzień 12 (24) Marca 1871 r. godzinę 10 z rana, który się odbędzie w miejscu zwykłych posiedzeń Trybunału Cywilnego w Warszawie pod Nr. 549 w Wydziale I, w którym to terminie popierający sprzedaż postąpi za subhastowane dobra Duczki sumę rs. 6,000, licytacja zaś w terminie ostatecznego przysądzenia zacznie się od $^2/_3$ części szacunku taksą biegłych wynaleźć się mającego.

Warszawa d. 23 Lutego (7 Marca) 1871 r.
Radca Dworu Zgórski.

W terminie powyższym subhastowane dobra przysądzone zostały przygotowawczo Zygmuntowi Krysińskiemu Mecenasowi, za sumę rs. 6,000 i jednocześnie Trybunał, termin do ostatecznego przysądzenia takowych na dzień 3 (15) Maja 1871 godzinę 10 z rana wyznaczył.

Gdy jednak termin ten przez popierającego sprzedaż Józefa Poznańskiego odbytym niezostał, Trybunał Cywilny w Warszawie, wyrokiem na dniu 31 Grudnia (12 Stycznia) 1873/4 r. zapadłym, Szmula Hochzeita wierzyciela hypotecznego, do dalszego popierania sprzedaży dóbr Duczki subrogował, a następnym wyrokiem daty 18 (30) Stycznia 1874 r. na illację zapadłym, nowy termin do ostatecznego przysądzenia rzeczonych dóbr na dzień 15 (27) Lutego 1874 r. godzinę 10 z rana wyznaczył.

Termin ten odbędzie się w miejscu zwykłych posiedzeń Trybunału Cywilnego w Warszawie przy ulicy Długiej pod Nr. 549 w Wydziale I.

Licytacja zacznie się w tym terminie od $^2/_3$ części szacunku taksą biegłych wykrytego.

Na vadium złożyć należy rs. 1,500.

Sprzedażą kieruje obecnie Józef Szwarcenberg Patron w Warszawie pod Nr. 554 zamieszkały u którego żądający Szmul Hochzeit zamieszkanie prawne ma obrane.

Warszawa d. 29 Stycz. (10 Lutego) 1874 r.
R. Linowski.

N. D. 780. *Pisarz Trybunału Cywilnego w Warszawie.*

Stosownie do art. 682 K. P. S. wiadomo czyni, iż na żądanie Ernesta Bajer obywatela, w m. powiatowem Łodzi zamieszkałego, a zamieszkanie prawne do tego interesu i całego postępowania subhastacyjnego u Konstantego Borzewskiego Adwokata przy Sądzie Apel. Król. Pols., w Warszawie przy ulicy Długiej pod Nr. 24, zamieszkałego obrane mającego, w poszukiwaniu sumy rs. 1500 z procentem prawnym 6% od dnia 12 (24) Czerwca 1873 r. liczącym się i kosztów od Karola i Pauliny małżonków Neuman, Karola Mejzner, Jakóba Lipińskiego i Nusena Bera Ejsner wszystkich współwłaścicieli nieruchomości Nr. 288 w Łodzi, także w Łodzi zamieszkałych, protokółem Teofila Młodzikowskiego Komornika przy Trybunale Cywilnym w Warszawie w mieście Łodzi zamieszkałego w d. 22 Listopada (4 Grudnia) 1873 r. sporządzonym, w drodze sądowej przymuszonego wywłaszczenia zajętą i zaaresztowaną została

NIERUCHOMOŚĆ

w mieście Łodzi przy ulicy Ogrodowej, dawniej pod Nr. 94 a obecnie pod Nr. 288 w gminie Magistratu miasta Łodzi, w powiecie Łodzińskim gubernji Petrokowskiej, pod jurisdykcją Sądu Pokoju w Łodzi, na gruncie dziedzicznym z którego opłaca się rocznie do kasy Mieskiej na rzecz Skarbu Królestwa kop. 19 położona składająca się:

1. Z placu zabudowanego obejmującego powierzchni około łok. kw. 2520.
2. Z półtrzecia składu gruntu ornego w polu Łajsce pod Potokiem między gruntami Antoniego Zakrzewskiego i Adama Lipińskiego.
3. Z dwóch składów gruntu w temże polu, pomiędzy gruntami Neumana i Langhoffa.
4. Z jednego składu gruntu w temże polu ciągnącego się od nowo otworzonej ulicy do dróżki Koziny zwanej, prawem własności do exekwowanych dłużników Karola i Pauliny małż. Neuman, Karola Mejzner Jakóba Lipińskiego i Nusena Bera Ejsner należąca, zaś w posiadaniu plac z zabudowaniami Nusena Bera Ejsner a gruntu Karola Mejzner i Jakóba Lipińskiego zostająca, poszukiwaną wierzytelnością hipotecznie obciążona na której stoją następujące

Zabudowania:

1. Dom frontowy z drzewa w węgieł o parterze na podmurowaniu z cegły i kamieni zbudowany, z frontu otynkowany z lewego boku deskami oszalowany dachówką karpiówką, a z tyłu gontami kryty, o jednym kominie murowanym.
2. Brama wjezdna z desek w słupach urządzona.
3. Domek w podwórzu z bali w węgieł w części tylko na podmurowaniu z kamieni o parterze zbudowany, gontami kryty o jednym kominie murowanym.
4. Oficyna masiv o parterze i facjacie murowana, dachówką karpiówką kryta o 3 kominach murowanych.
5. Komórka z bali w węgieł i słupy pod dachem gontami krytym.
6. Komórka z desek pod dachem gontami krytym.
7. Spichlerz z bali w słupy pod dachem gontami pokrytym.
8. Kloaka z desek z daszkiem gontami krytym o 3 sedesach.

Ogródek owocowy i warzywny w części budynkami a w części deskami na sztorc okolony, mieszczący w sobie pięć owocowych jedno dzikie drzewo.

Podwórze w $^2/_3$ częściach kamieniami polnemi wybrukowane, w którym znajduje się studnia półokrągła murowana, balami przykryta z pompą drewnianą i wachadłem żelaznem.

Dochód z zajętej nieruchomości składa się z uprawy gruntu oraz komornego opłacanego przez lokatorów, których tu mieszka 9 z imion nazwisk oraz ilości opłacanego czynszu poszczególe w akcie zajęcia wymienionych.

Obszerniejsze opisanie powyż zajętej i zaaresztowanej nieruchomości, znajduje się w akcie zajęcia u sprzedażą kierującego Konstantego Borzewskiego Adwokata przy Sądzie Apelacyjnym Król. Pols. w Warszawie przy ulicy Długiej po Nr. 24 zamieszkałego, zaś zbiór objaśnień i warunki sprzedaży w kancelarji Pisarza Trybunału tutejszego w Wydziale I złożone przejrzane być mogą.

Zajęcie w kopjach doręczono:

1. W. Maurycemu Taubwurcel Prezydentowi Magistratu miasta Łodzi i tamże w Łodzi pod Nr. 1 urzędującemu na ręce Wincentego Bednarzewskiego Radcy tegoż Magistratu.
2. W. Heljodorowi Janiszewskiemu Pisarzowi Sądu Pokoju w Łodzi w temże mieście urzędującemu na ręce własne.

Obudwom d. 8 (20) Grudnia 1873 r.

Wniesiono do akt hipotecznych powyż zajętej i zaaresztowanej nieruchomości w m. Łodzi d. 5 (17) Stycznia 1874 r. zaś w dniu dzisiejszym do księgi zaaresztowań w kancelarji Pisarza Trybunału tutejszego na ten cel utrzymywanej wpisanem zostało.

Pierwsza publikacja zbioru objaśnień i warunków sprzedaży odbędzie się na jawnej audjencji Trybunału Cywilnego w Warszawie w miejscu zwykłych posiedzeń przy ulicy Długiej pod Nr. 549 w Warszawie o godzinie 10 z rana w Wydziale I d, 18 (30) Marca 1874 r.

Sprzedażą kierować będzie Konstanty Borzewski Adwokat przy Sąd. Apel. Król. Pols. którego zamieszkanie jest wyżej wskazane.

Warszawa d. 19 (31) Stycznia 1874 r.
R. Linowski.

Wywieszono na tablicy w sali ustępowej Trybunału Cywilnego w Warszawie.

Warszawa d. 19 (31) Stycznia 1874 r.
R. Linowski.

N. D. 778. Pisarz Trybunału Cywilnego w Warszawie.

Stosownie do art. 682 K. P. S. wiadomo czyni, iż na żądanie Marcelego Skwarskiego obywatela we wsi Dąbrówce powiecie i gubernji Warszawskiej zamieszkałego, a zamieszkanie prawne do tego interesu i całego postępowania subhastacyjnego u Izydora Karśnickiego Patrona przy Trybunale Cywilnym w Warszawie, przy ulicy Rynek Nowego miasta w domu pod Nr. 310/11 w Warszawie zamieszkałego, obrane mającego, w poszukiwaniu sumy rsr. 298 kop 47 z procentem po 5 od sta od dnia 19 (31) Stycznia 1865 r. i kosztów od Stanisława Jana dwóch imion Lebisz właściciela nieruchomości Nr. 211 lit. F. w Pradze przy w Warszawie położonej, tamże zamieszkałego, protokółem Józefa Kurman Komornika przy Trybunale Cywilnym w Warszawie w d. 30 Stycznia (11 Lutego) 1873 r. sporządzonym, w drodze sądowej przymuszonego wywłaszczenia zajętą i zaaresztowaną została

NIERUCHOMOŚĆ

w Pradze przy Warszawie pod Nr. 211 lit. F przy ulicy Ząbkowskiej za rogatką Ząbkowską na gruncie emfiteutycznym z którego opłaca się rocznie Skarbowi Królestwa rs. 5, w gminie Magistratu miasta Warszawy, w Cyrkule policyjnym XII Pragskim pod jurisdykcją Sądu Pokoju Wydziału IV na Pradze położona, prawem własności do exekwowanego dłużnika Stanisława Jana dwóch imion Lebisz należąca i w jego posiadaniu zostająca, poszukiwaną wierzytelnością hypotecznie obciążona,

Na gruncie tej nieruchomości ogólnej rozległości około łokci kwadratowych 5590 czyli arszynów 4472 mającym, znajdują się następujce zabudowania:

1. Dom frontowy parterowy z drzewa w słupy postawiony, gontami kryty, o dwóch kominach murowanyyh nad dach wyprowadzonych.
2. Parkan z drzewa frontowy z furtką.
3. Parkan takiż z lewej strony.
4. Zabudowanie mieszczące w sobie stajnie, wozowniej spichrz, komórki i kloaki, z drzewa postawione, gontami kryte.
5. Studnia balami cembrowana z korytem.
6. Dwadzieścia blatek z drzewa do zapędzania baranów, jakie mają stanowić wspólną własność Lebisza i Godla Rykner.
7. Parkan od strony podwórza z drzewa postawiony.
8. Podwórze niebrukowane.

W powyż opisanej nieruchomości mieszka ośmiu lokatorów z imion i nazwisk, oraz ilości opłacanego komornego w protokóle zajęcia wymienionych.

Obszerniejsze opisanie, powyż zajętej nieruchomości znajduje się w protokóle zajęcia u sprzedażą kierującego Izydora Karśnickiego Patrona, którego zamieszkanie jest wyżej wskazane, zaś zbiór objaśnień i warunki sprzedaży w Kancelarji Pisarza Trybunału Cywilnego w Warszawie złożone, tamże przejrzane być mogą.

Zajęcie w kopjach doręczono:

1. JW. Kalikstowi Witkowskiemu Prezydentowi miasta Warszawy, w miejscu urzędowania na ręce Aleksandra Styczyńskiego urzędnika Magistratu.
2. W. Wacławowi Łukomskiemu Pisarzowi Sądu Pokoju Wydziału IV na Pradze, w Pradze przy Warszawie pod N-rem 381 urzędującemu, w miejscu urzędowania na ręce własne.

Obudwom d. 8 (20) Lutego 1873 r.

Wniesiono do księgi wieczystej powyż zajętej nieruchomości w dniu 16 (28) Lutego 1873 r., zaś w dniu dzisiejszym do księgi zaaresztowań w Kancelarji Pisarza Trybunału tutejszego Wydziału I na ten cel utrzymywanej, wpisanem zostało.

Pierwsza publikacja zbioru objaśnień i warunków sprzedaży, odbędzie się na jawnem posiedzeniu Trybunału Cywilnego w Warszawie, Wydziału I, w miejscu posiedzeń przy ulicy Długiej pod Nr 549 o godz. 10 z rana, dnia 16 (28) Kwietnia 1873 r.

Sprzedażą kierować będzie Izydor Karśnicki Patron w Warszawie pod Nr. 310/11 zamieszkały.

Warszawa d. 1 (13) Marca 1873 r.
R. Linowski.

Wywieszono na tablicy w sali ustępowej Trybunału tutejszego.

Warszawa d. 1 (13) Marca 1873 r.
R. Linowski.

Po odbyciu w dniach 16 (28) Kwietnia, 30 Kwietnia (12 Maja) i 14 (26) Maja 1873 r. trzech publikacji zbioru objaśnień i warunków sprzedaży nieruchomości w Pradze pod Warszawą pod Nr. 211F. położonej, Trybunał tutejszy wyrokiem daty 14 (26) Maja 1873 r. wydanym, wyznaczył termin do przygotowawczego przysądzenia rzeczonej nieruchomości na dzień 5 (17) Czerwca 1873 r. godzinę 10 z rana. W terminie tym nieruchomość powyższa przygotowawczo przysądzoną została Izydorowi Karśnickiemu Patronowi za sumę rs. 300 i Trybunał wyrokiem w d. 5 (17) Czerwca 1873 r. wydanym, termin do ostatecznego przysądzenia nieruchomości Nr. 211J w Pradze pod Warszawą położonej na dzień 7 (19) Sierpnia 1873 r. godzinę 10 z rana oznaczył. Gdy wszakże termin ten z powodu zaszłych sporów odbytym być nie mógł i gdy spory wyrokami Sądu Apelacyjnego w dniach 7 (19) Lipca 1873 r., i 31 Sierpnia (12 Września) t. r. zapadłymi usunięte zostały, Trybunał wyrokiem z ilacji w d. 26 Września (8 Października) 1873 r. zapadłym, nowy termin do ostatecznego przysądzenia wyż rzeczonej nieruchomości na d. 12 (24) Listopada 1873 r. wyznaczył, lecz i ten termin z powodu niezłożenia taksy przez biegłych spełzł bezskutecznie, dla tego Trybunał wyrokiem z ilacji w d. 15 (27) Listopada 1873 r. zapadłym nowy termin do ostatecznego przysądzenia nieruchomości Nr. 211F. na Pradze pod Warszawą położonej na dzień 17 (29) Stycznia 1874 r. godzinę 10 z rana wyznaczył.

W terminie tym nikt z chęcią licytowania

nie stawił się, skutkiem czego ostateczne przysądzenie nie odbyło się, a Trybunał wyrokiem w d. 22 Stycznia (3 Lutego) 1874 r. zapadłym, szacunek od którego licytacja w terminie ostatecznego przysądzenia rozpocząć się miała o 1/4 część zniżył i postanowił że licytacja od tak zniżonego szacunku rozpoczynać się ma, a zarazem termin do ostatecznego przysądzenia od tak zniżonego szacunku nieruchomości Nr. 211F. w Pradze pod Warszawą na dzień 12 (24) Lutego 1874 r. godzinę 10 z rana wyznaczył, który to termin odbędzie się w miejscu zwykłych posiedzeń Trybunału Cywilnego w Warszawie Wydziału I pod Nr. 549 przy ulicy Długiej

Licytacja zacznie się od sumy rs. 2,241 k. 51 jako szacunku zniżonego, a vadium ma być złożone w sumie rs. 800.

Warszawa d. 23 Stycz. (4 Lutego) 1874 r.
Pisarz Trybunału, R. Linowski.

N. D. 770. *Podpisarz Trybunału Cywilnego w Warszawie.*

Z mocy wyroków Trybunału Cywilnego w Warszawie: w dniach 14 (26), 15 (27) Czerwca, oraz 15 (27) Listopada 1862 r. między Katarzyną Załęską po Ignacym Załęskim pozostałą wdową w Warszawie pod Nr. 217 i Marjanną z Wardaków Aleksandra Sikorskiego obywatela małżonką w asystencji tegoż czyli obojgiem małżonkami Sikorskiemi pod Nr. 143 w Pradze przy Warszawie zamieszkałymi powodami z jednej, a Rozalją z Sadowskich Wardak po Andrzeju Wardak pozostałą wdową w imieniu własnem oraz jako matką i opiekunką nieletnich swych dzieci Feliksa i Piotra w małżeństwie z niegdy Andrzejem Wardak spłodzonych w Pradze przy Warszawie pod Nr. 151, Józefem Stefanickim obywatelem w Warszawie pod N. 49 jako szczególnym opiekunem tychże nieletnich Wardaków i Franciszkiem Wardak pod N. 151 w Pradze przy Warszawie zamieszkałymi jako pozwanymi z drugiej strony zapadłych, sprzedaną została przez publiczną licytację w dniu 13 (25) Lipca 1865 r. odbytą Nieruchomość N. 151 w Pradze pod Warszawą, położona, którą zalicytował Obrońca przy Rządzącym Senacie Ludwik Łabęcki na rzecz Rozalji z Sadowskich po Andrzeju Wardak pozostałej wdowy i w tym względzie złożoną została deklaracja prawem wymagana, gdy nowonabywczyni warunkom licytacyjnym zadosyć nieuczyniła, przeto stosownie do art. 737, 738 i 739 K. P. S. na żądanie Katarzyny Załęskiej po Ignacym Załęskim pozostałej wdowy pod N. 217 w Warszawie i Aleksandra Sikorskiego w imieniu własnem oraz na rzecz nieletniej Małgorzaty córki z niegdy Marjanną z Wardaków spłodzonej, działającego pod N. 143 w Pradze pod Warszawą zamieszkałych, zamieszkanie prawne do tego interesu u Franciszka Grajnerta Patrona pod N. 586b w Warszawie zamieszkałego obrane mających, powyższa Nieruchomość na sprzedaż w drodze relicytacji na koszt i risico nowonabywczyni Rozalji z Sadowskich po Andrzeju Wardak pozostałej wdowy w Pradze pod Warszawą pod N. 151 zamieszkałej wystawioną została i w terminie ostatecznego jej przysądzenia w dniu 22 Lutego (5 Marca) 1868 r. odbytym zalicytował ją Franciszek Grajnert Patron na rzecz Alexandra Sikorskiego i Katarzyny Załęskiej wdowy o czem deklaracja przez tegoż Patrona w kancelarji Pisarza Trybunału W-łu IV złożona przekonywa. Ponieważ jednak stosownie do świadectwa Pisarza Trybunału Cywilnego w Warszawie W-łu II z d. 12 (25) Listopada 1873 r. wydanego, nowonabywcy ci warunkom licytacyjnym dotychczas zadosyć nie uczynili to stosownie do art. 737, 738 i 739 K. P. S. na żądanie Józefy Niedziałkowskiej, Karola Niedziałkowskiego b. Komisarza Ekonomicznego żony, bez asystencji męża do działania pleuipotencją urzędową przed Karolem-Tomaszem Pilling Notarjuszem Królewsko-Saskim w Dreznie od 13 Lipca 1864 r. zeznaną upoważnionej w Warszawie pod № 1063 zamieszkałej, zamieszkanie prawne do tego interesu u Józefa Szwarcenberga Patrona w Warszawie pod № 554 zamieszkałego obrane mającej od której tenże Patron Szwarcenberg działa jako wierzycielki Katarzyny Załęskiej wdowy współwłaścicielki Nieruchomości № 151 w Pradze przy Warszawie położonej, sprzedaż tyle razy rzeczonej nieruchomości w drodze powtórnej relicytacji na risico i niebezpieczeństwo niedopełniających warunków Alexandra Sikorskiego i Katarzyny Załęskiej odbywać się będzie, w skutek tego sprzedaną będzie przez licytację publiczną:

NIERUCHOMOŚĆ

№ 151 w Pradze przy Warszawie przy ulicy Targowej w obrębie Sądu Pokoju okręgu i miasta Warszawy W-łu IV w cyrkule polic. i Administracyjnym XII położona, granicząca z lewej strony z posesją Nr. 150, z prawej od tyłu z posesją Nr. 152. Nieruchomość ta składa się: Z domu frontowego drewnianego z ścianą frontową murowaną o parterze z mieszkania o facjatach, oficyny o parterze i piętrze w części murowanej a w części z bali w słupy, oficyny parterowej z bali w węgieł i słupy, drwalni z drzewa w słupy, kuźni masiw murowanej, oficyny parterowej z drzewa, spichrza z bali w słupy, komórki, śmietnika, studni, bruku i gruntu łokci kwadr. 5,750 z którego opłaca się czynsz do kasy Skarbowej Królestwa rocznie rs. 1 . 80.

Pierwsza publikacja zbioru objaśnień i warunków powtórnej relicytacji odbędzie się na publicznej audjencji Trybunału Cywilnego w Warszawie pod N. 549 posiedzenia swoje odbywającego w Wydziale II w d. 25 Stycznia (6 Lutego) 1874 r. o godzinie 10 z rana.

Licytacja zacznie się od sumy rs. 7541 jako 2/3 części szacunku na licytacji ostatnio odbytej posiąpionego. Vadium wynosi rs. 750.

Warunki przejrzane być mogą w Kancelarji Podpisarza Trybunału Cywilnego w Warszawie Wydziału II pod Nr. 549 i u Józefa Szwarcenberga Patrona tegoż Trybunału w Warszawie pod Nr. 554 zamieszkałego i relicytację powyżej opisanej Nieruchomości popierającego.

Warszawa d. 2 (14) Stycznia 1874 r.
Juljan Swierczewski.

Po odbyciu w dniu 25 Stycznia (6 Lutego) 1874 r. pierwszej publikacji zbioru objaśnień i warunków powtórnej w drodze relicytacji sprzedaży nieruchomości Nr. 151 w Pradze przy Warszawie położonej, Trybunał Cywilny w Warszawie wyrokiem w tejże dacie zapadłym termin do drugiej publikacji a zarazem przygotowawczego przysądzenia rzeczonej nieruchomości na dzień 8 (20) Lutego 1874 r. godzinę 10 z rana wyznaczył.

Termin ten odbędzie się w miejscu zwykłych posiedzeń Trybunału Cywilnego w Warszawie przy ulicy Długiej pod Nr. 549 w Wydziale drugim.

Sprzedażą kieruje obecnie Józef Szwarcenberg Patron w Warszawie pod Nr. 554 zamieszkały.

Warszawa d. 26 Stycznia (7 Lutego) 1874 r.
Juljan Swierczewski.

N. D. 741. *Pisarz Trybunału Cywilnego w Kaliszu.*

Wiadomo czyni, iż na żądanie Franciszka-Józefa dwóch imion Kleszczkowskiego właściciela nieruchomości w m. Petrokowie zamieszkałego, a zamieszkanie prawne do całego postępowania subhastacyjnego u Franciszka Marzyńskiego Patrona Trybunału w Kaliszu mieszkającego, obrane mającego, w poszukiwaniu sumy rs. 1,620 z procentem od d. 1 Marca n. s. 1869 r. od Edmunda Tchórzewskiego i jego żony Scholastyki Tchórzewskiej, w asystencji męża czynić winnej, przynależnej.

NIERUCHOMOŚĆ

domem zajezdnym zwana w m. Petrokowie pod Nr. 512, przy ulicy kolei żelaznej położona, do gminy i parafji tegoż miasta należąca własność Edmuda Tchórzewskiego czyli jego żony Scholastyki z Głowińskich Tchórzewskiej, Wiktorji Zbrzezińskiej Stanisława Zbrzezińskiego małżonki., Jana i Rozalji małż. Kreske, Faustyna Wyżnikiewicza wszystkich w m. Petrokowie, i u Józefa Jeziorańskiego w wsi Bykach, powiecie Petrokowskim mieszkających, stanowiąca, i w ich posiadaniu zostająca, poszukiwaną wierzytelnością hypotecznie obciążona, protokółem Komornika Trybunału Kaliskiego, Józefa Rojek w d. 19 (31) Maja i 20 Maja (1 Czerwca) 1870 r. w m. Petrokowie sporządzonym, w drodze przymusowego wywłaszczenia zajętą i zaaresztowaną została.

Na gruncie tej nieruchomości są następujące zabudowania: Dom zajezdny masiw murowany, dachówką karpiówką kryty, o parterze, dwóch piętrach i dwóch balkonach żelaznych od frontu, z oficyną parterową. murowanemi, stajniami, wozowniami, drwalnikami, dwoma wjazdami, kloakami i podwórzem wybudowanem w kwadrat 62 łokcie miary Warszawskiej z schodami głównemi na arkad murowanemi z drugiej strony od ulicy Szosowej Zajazd zwanej, od ulicy Bykowskie-przedmieście do banhofu prowadzącej, z Suterynami w połowie mieszkalnemi, wchód do których od Parku, w drugiej połowie z piwnicami sklepionemi wchód mającemi z podwórza, w którym na środku pompa z drągiem żelaznym balami pokryta, podwórze to całe wybrukowane, dwie bramy dwu szkydłowe mające z drzwiami okutemi, z wystawką murowaną przez którą wchodzi się do piwnic dla lokatorów przeznaczonych tak na kamienicy jak i na oficynie znajdują się góry na wieszanie bielizny przeznaczone, do użytku wspólnego właścicieli i lokatorów służące, stajnie, wozownie, drwalniki i kloaki z drzewa wybudowane, ściana od kamienicy do stajen murowana, druga od ulicy kolei żelaznej do oficyny murowana w których mieszczą się bramy wyżej opisane, plac cały tej nieruchomości obejmuje łokci kwadr. 32,200 miary nowopolskiej, z którego Wiktorja Zbrzezińska nabyła łokci kwadr. 7893 na którym stoi stajnia z drzewa budowana o dwóch drzwiczkach zamykanych, dwie wozownie z dubeltowemi drzwiami, i cztery stajenki dachówką kryte, w części z tego placu uformowany ogród owocowy.

Na części placu przez Jana Hipolita i Rozalję małżonków Kreske w ilości łokci kw. 4440 nabytym także uformowany ogród owocowy oparkaniony, obsadzony nasionami zaopatrzony ulicami przechodniemi w rabatach kwiatami obsianych w środku którego przy parkanie placu Zbrzezińskiej jest altanka na słupkach z stołem i trzema ławkami sosnowemi, dach gontami kryty, w samym podwórzu jest po jednej stronie oficyna o parterze i jednem piętrze, po drugiej stronie taka oficyna o parterze i piętrze, murowane w obudwóch tych oficynach są piwnice i góry dla lokatorów, pomiędzy tą ostatnią oficyną a parkanem od ogrodu wystawione są drwalniki z drzewa sosnowego o piętrze, z frontu zaś kloaka o dwóch przedziałach, i chlewik z desek sosnowych oddzielnie oparkaniony, a za temi od ulicy do parkanu mały ogródek z kilkoma drzewami owocowemi.

Na placu przez Faustyna Wyżnikiewicza w ilości łokci kw. 8253, nabytym niema żadnych zabudowań, jedynie ogród oparkanioz drzewami owocowemi, i krzewami agrestu.

Na placu przez Józefa Jeziorańskiego, w ilości łokci kw. 410 od małżonków Kreske nabytym również nie ma zabudowań i egzystuje tylko ogród z drzewami owocowemi i krzewami agrestu i pożyczek, w nieruchomości rzeczonej jest lokatorów wszystkich 12 z imion i nazwisk oraz ilość ceny najmu uiszczających, w akcie zajęcia wymienionych, obszerniejsze opisanie powyż zajętej nieruchomości znajduje się w akcie zajęcia u kierującego sprzedażą Franciszka Marzyńskiego Patrona Trybunału Kaliskiego złożone, przejrzane być mogą, zajęcie w kopjach doręczono: Ludwikowi Morawskiemu Prezydentowi miasta Petrokowa na ręce Józefa Rzeźnskiego Archiwisty Magistratu i Józefowi Głodzińskiemu Pisarzowi Sądu Pokoju w Petrokowie na ręce Podpisarza tegoż Sądu d. 23 Maja (4 Czerwca) 1870 r. następnie zaś wniesiono do księgi wieczystej zajętej nieruchomości w d. 2 (14) Czerwca t. r. a w d 18 (30) Czerwca r. b do księgi zaaresztowań w kancelarji Trybunału tutejszego utrzymywanej zarejestrowano.

Pierwsza publikacja zbioru objaśnień i warunków licytacyjnych odbędzie się na audjencji Trybunału Cywilnego w Kalisou w d. 19 (31) Sierpnia 1870 r. o godz. 10 z rana

Kalisz d. 20 Czerwca (2 Lipca) 1870 r.

Po odbyciu trzech publikacji warunków i terminu temczasowego przysadzenia w d. 18 (30) Listopada 1870 r. w którym nieruchomość ta Patronowi Marzyńskiemu za rs. 12000 temczasowie przysądzoną została, po oddaleniu wyniesionych sporów, gdy stanowcze przysądzdenie nie było odbytem, Paulina Rościszewska Stanisława Rościszewskiego żona pod Nr. 393 zamieszkała, działając za pośrednictwem Franciszka Modrzejewskiego Patrona w Kaliszu, u którego ma obrane zamieszkanie prawne, jako wierzycielka hypoteczna, uzyskała d. 29 Marca (10 Kwietnia) 1872 r. wyrok Trybunału podstawiający ją do dalszego popierania subhastacji, poczem na skutek zapadłych wyroków sporządzoną została przez dłużników taxa, że jednak od ustanowionego nią szacunku w terminie stanowczego przysądzenia d. 1 (13) Czerwca 1873 r. licytantów nie było, Trybunał daty 12 (24) Czerwca t r. na powództwo Jana i Rozalji małżonków Kreske, place z dwoma kamienicami do nich należące, z pod sprzedaże wyłączył, a wyrokiem 5 (17) Lipca t. r. taxę biegłych do 22000 obniżył, zaś wyrokiem z d. 1 (13) Sierpnia 1873 r. wyrok poprzedni uchylił, na skutek wszakże odwołania się Rościszewskiej Sąd Apellacyjny wyrokiem daty 1 (13) Listopada 1873 r. postanowił, że licytacja od rs. 29222 kop. 58 rozpocząć się ma. Poczem wyrokiem illacyjnym z d. 23 Stycznia (4 Lutego) 1874 r. Trybunał termin do stanowczego przysądzenia na d. 6 (18) Marca r. b godzinie 10 z rana oznaczył.

Kalisz d. 23 Stycznia (4 Lutego) 1874 r.
Skoczyński.

N. D. 742 *Pisarz Trybunału Cywilnego w Kaliszu.*

Wiadomo czyni, iż na żądanie Eleonory z Nenckich Falęckiej Romana Falęckiego obywatela małżonki, w asystencji i za upoważnieniem męża czyniącej, w Warszawie zamieszkałej, a zamieszkanie prawne u Franciszka Modrzejewskiego Patrona Trybunału w Kaliszu obrane mającej, który od niej stawa i subhastację dóbr Ostrow Wartski i Jeziersko popiera, w poszukiwaniu sumy rs. 13,500 z procentem od Jana Daniszewskiego właściciela tych dóbr należnej, protokółem Romualda Pinowskiego Komornika przy Trybunale Cywilnym w Kaliszu dnia 10 (22) Listopada 1873 r. sporządzonym, zajęte zostały na przymuszone w drodze Sądowej wywłaszczenie,

DOBRA ZIEMSKIE

OSTROW WARTSKI i JEZIERSKO składające się z jednego dominialnego folwarku pod nazwą Ostrow Wartski oraz dwóch wsi uwłaszczonych, Ostrow Wartski i Jeziersko, tudzież dworskiej karczmy z zajazdem i kuźni kowalskiej w wsi Jeziersku, z przyległym lasem, z wszelkiemi budynkami dworskiemi, gruntami, łąkami, pastwiskami, propinacją, rybołówstwem, polowaniem, z tem wszystkiem co całość dóbr do dłużnika należącą stanowi, z inwentarzem żywym i martwym, z wyłączeniem jedynie zabudowań i gruntów na uposażenie i własność włościan przeszłych, zresztą bez żadnego wyłączenia i ograniczenia.

Dobra te położone są w parafji Jeziersko, gminie Ostrow Wartski, powiecie Tureckim, okręgu Wartskim, gubernji Kaliskiej, graniczą z jednej strony z dobrami Zakrzew, z drugiej z dobrami Maszów, z trzeciej z dobrami Miłkowice, a z czwartej z dobrami Brodnia. Odległe od miasta Turku mil 3½, Watry wiorst 19, Błaszek mil 3½, Sieradza mil 3½, osady dobra wiorst 10, Stawu i Koźminka po mil 3. Właścicielem tych dóbr jest Jan Daniszewski z własnych funduszów się utrzymujący, w tychże dobrach zamieszkały, i w jego znajdują się posiadaniu.

Budynki w tych dobrach znajdują się potrzebie gospodarstwa odpowiednie. Dobra te mają wspólne pastwisko z sąsiedniemi dobrami Zakrzew, Tądow dolny i Brodnia, na łęgu wielki nazywanym, nad rzeką Wartą położonym około 630 mórg miary nowopolskiej przestrzeni mieć mogącym, w wsi Jeziersku jest Kościół murowany, granice niesporne obcą dziedziną nie przecięte, a rozległość sposobem przybliżonym wynosi około włók 21 morg 22, grunta należą do klasy II i III, dalsze szczegóły, jak oraz ilość inwentarzy i wysiewu, znajdują się w protokóle zajęcia. Podatki roczne do kasy powiatu w Turku opłacające się wynoszą rs. 469 kop. 44. Protokół zajęcia doręczony jest w kopjach Ludwikowi Henrych, Pisarzowi Sądu Pokoju w Warcie dnia 19 Listopada (1 Grudnia) 1873 r., a Józefowi Stempniewskiemu Wójtowi gminy Ostrow Wartski, dnia 20 Listopada (2 Grudnia) t. r., obydwom do rąk własnych a następnie do księgi wieczystej w Kancelarji Ziemiańskiej dnia 3 (15) Stycznia 1874 r., zaś do księgi zaaresztowań w biórze Pisarza Trybunału utrzymywanej dnia 8 (20) Stycznia t. r. wpisany i zaregestrowany został.

Sprzedaż dóbr tych odbywać się będzie na audjencji Trybunału Cywilnego w Kaliszu, w miejscu zwykłych posiedzeń w pałacu Sądowym przy ulicy Józefina stojącym.

Pierwsze ogłoszenie warunków licytacji i sprzedaży, na audjencji wspomnionego Trybunału w dniu 27 Lutego (11 Marca) 1874 r. o godzinie 10 z rana.

Kalisz 10 (22) Stycznia 1874 r.
Skoczyński.

LISTY GOŃCZE.
СЫСКНЫЕ ЛИСТЫ.

N. D. 599. Sąd Policji Poprawczej W-łu I w Warszawie, wzywa wszelkie władze tak wojskowe jako i cywilne nad porządkiem i bezpieczeństwem w kraju czuwające, aby na Franciszka Szafrańskiego, katolika, dawniej w mieście Grójcach, a ostatnio w m. Mszczonowie, gubernji Warszawskiej mieszkającego, obecnie z pobytu niewiadomego, baczną uwagę zwracały, a wrazie ujęcia, aby tego pod ścisłą strażą Sądowi tutejszemu lub najbliższemu dostawiły.

Rysopis Szafrańskiego następujący: lat ma 27, wzrost średni, włosy czarne, oczy czarne, usta średnie, znaków szczególnych nie ma.

Warszawa d 18 (30) Stycznia 1874 r.

N. D. 218. Sąd Policji Poprawczej w Płocku wzywa wszelkie władze tak cywilne jak i wojskowe, nad porządkiem i bezpieczeństwem w kraju czuwające, aby raczyły zwrócić szczególną uwagę na Józefa Janickiego zamieszkałego przy rodzicach, w osadzie i gminie Żuromin, Powiecie Sierpeckim, gubernji Płockiej, obecnie z pobytu niewiadomego, ukrywającego się przed wymiarem sprawiedliwości i w razie ujęcia odstawić zechciały pod ścisłą strażą do Sądu tutejszego. Rysopis Janickiego następujący: lat wieku 17, wyznania katolickiego, wzrostu średniego, twarzy pociągłej, włosów blond, oczu niebieskich, nosa i ust proporcjonalnych, brody okrągłej, znaki szczególne żadne.

Płock d. 19 (31) Grudnia 1873 r.

N. D. 591. Sąd Policji Poprawczej w Kalwarji. Wzywa wszelkie władze tak Cywilne jako i Wojskowe aby w obrębach swych Jana Sławickiego pochodzącego ze wsi Koleśniki gminy Simno, powiatu Kalwaryjskiego, gubernji Suwałkskiej, obecnie z pobytu niewiadomego śledzić, i w razie przytrzymania, do Sądu tutejszego, lub gzie bliższego dostawić raczyły.

Rysopis Sławickiego jest następujący: lat 36, wzrost sredni, twarz okrągła, oczy niebieskie, włosy jasno bląd, nos i usta mierne, znaków szczególnych żadnych niema.

Kalwarja d. 12 (24) Stycznia 1874 r.

N. D. 596. Sąd Policji Poprawczej w Brześciu-Kujawskim. Wzywa wszelkie Władze tak Wojenne jak i Policyjne nad porządkiem w kraju czuwające, aby zwróciły baczną uwagę na ukrywającego się od wymiaru sprawiedliwości Leona Likiernika o podstępne bankructwo obwinionego, liczącego lat 35, ostatnią razą mieszkającego w m. Włocławku, wrazie zaś zatrzymania takowego, odstawić go do tutejszego lub najbliższego Sądu, dla postąpienia z nim podług prawa. Rysopis Leona Likiernik: wzrost sredni, włosy czarne, oczy czarne, nos i usta mierne, twarz ściągła, znaki szczególne: na prawym oku małe bielmo.

Brześć-Kujawski d. 8 (20) Stycznia 1874 r.